

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

113. posiedzenia I. sesji IX. peryodu

z dnia 18. listopada 1910.

TREŚĆ.

Spis petycyj.

Wniosek p. Juliana Brunickiego i tow. w sprawie ochrony zabytków przyrody.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Halbana i tow. w sprawie zbyt powolnego postępu prac nad poprawą ksiąg gruntowych.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Kurowca i tow. w sprawie tendencyjnego mianowania komisarzy konskrypcyjnych przeciw woli i postanowień rad gminnych przez c. k. Starostwo kałuskie powiat Kałusz.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Sandulaka i tow. w sprawie wyborów gminnych w gminie Potoczek powiat Sniatyn.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Sandulaka i tow. w sprawie utworzenia równorzędnych klas z ruskim językiem wykładowym w szkole ludowej w Nadwórnie.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Sodomory i tow. w sprawie odmówienia przez Patronat dla Spółek oszczędności i pożyczek pomocy do założenia takiej Spółki w Starem mieście powiat Podhajce.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Sodomory i tow. w sprawie nieustawowego i szkodliwego

urzędowania zastępcy wójta w Wierzbowie powiat Podhajce.

Oświadczenie posłów klubów polskich w sprawie protestu p. Lewickiego i tow. wniesionego dnia 16. listopada 1910 przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 15. listopada 1910.

Protest posłów klubu rusko-ukraińskiego przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 16. listopada 1910.

Protest posłów klubu ruskiego przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 16. listopada 1910.

Protest posłów klubu rusko-narodnej organizacji przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 16. listopada 1910.

Oznajmienie Marszałka krajowego w sprawie wniesionych powyższych trzech protestów.

Oświadczenie posłów klubów polskich w sprawie powyższych trzech protestów wniesionych przez posłów klubów ruskich.

Oznajmienie Marszałka krajowego w sprawie powyższego oświadczenia.

Wybór uzupełniający dwóch członków komisji dla reformy wyborczej w miejsce p. p.

Krzeczunowicza i Rittla. — Głos p. Dudykiewicza.

Sprawozdanie komisji dla reformy wyborczej o reformie wyborczej. Głosy pp. Staryńskiego, Lewickiego, który imieniem klubu rusko-ukraińskiego składa oświadczenie, dalej głosy pp. Leo, Dudykiewicza, Stapińskiego, Kozłowskiego, Stojałowskiego, Korola i sprawozdawcy. Uchwalenie zmienionej pierwszej rezolucji komisji.

Rozprawa nad drugą rezolucją przyczem

głosy pp. Leo, JE. Namiestnika i ponownie p. Leo. Uchwalenie tej drugiej rezolucji komisji wraz z poprawką p. Lea.

Ogłoszenie wyniku ze skrutynium uzupełniającego wyboru dwóch członków komisji dla reformy wyborczej.

Zawiadomienie JE. Namiestnika i odroczenie sesji sejmowej.

Odczytanie i przyjęcie protokołu z 113. posiedzenia sejmowego.

Zamknięcie posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godzinie 1 minut 40 po południu).

Przewodniczący: J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: J. E. c. k. Namiestnik Dr. Michał **Bobrzyński** i Rządca Dworu Stanisław **Grodzicki**.

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Stanisław Henryk hr. **Badeni**, Jan **Wasung**.

Obecnych posłów: 138.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokoły od 106 do 111 posiedzenia uważam za przyjęte, gdyż nie wniesiono przeciw nim żadnych zarzutów; protokół z 112 posiedzenia jest złożony w biurze sejmowym do przejrzenia.

Proszę o odczytanie petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*)

5832. L. s. 7969. Zwierzchność gminy Dobrzany p. p. Merunowicza o zasiłek dla porzeczalców — do Wydziału kraj.
5833. L. s. 7970. Iwan Robak w Grabowie p. p. Dudykiewicza o odpisanie kosztów leczenia żony — do Wydziału kraj.
5834. L. s. 7971. Rusini gminy Hrebenne p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5835. L. s. 7972. Rusini gminy Mosty małe p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5836. L. s. 7973. Ruska włościańska bursa, Turka, p. p. Hanczakowskiego o zapomogę — do Wydziału kraj.
5837. L. s. 7974. Grono nauczycielskie, Ropczyce, p. p. Jedynaka o przeniesienie do wyższej klasy płac — do kom. szkolnej.
5838. L. s. 7975. Gmina Jackowce p. p. Makucha o kreowanie szkoły — do komisji szkolnej.
5839. L. s. 7976. Wydawnictwo św. Bazylego w Żółkwi p. p. Kurowca o podwyższenie subwencji — do Wydziału kraj.
5840. L. s. 7977. Ida Marya Schätzel, nauczycielka, Lwów, p. p. Żardeckiego o rewizję sprawy niezłożenia przysięgi — do kom. szkolnej.
5841. L. s. 7978. Franciszka Partyka, Zaleszany p. p. Żardeckiego o zasiłek na kurację córki — do Wydziału kraj.
5842. L. s. 7979. Obywatele miasta Tłuste, p. p. Żardeckiego w sprawie unieważnienia uchwały gminnej na zaprowadzenie nowej opłaty konsumcyjnej — do kom. gminnej.
5843. L. s. 7980. Toworzystwo pomocy przemysłowej w Czortkowie p. p. Żardeckiego o zasiłek na kosztą prowadzenia wyrobów kilimkarskich i wzorowego warsztatu do Wydziału kraj.
5844. L. s. 7981. Wiek w Niemirowie p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej do kom. reformy wyb.

5845. L. s. 7982. Rusini gminy Olszanki p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5846. L. s. 7983. Rusini gminy Huta obedyńska p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5847. L. s. 7984. Rusini gminy Smolin p. p. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5848. L. s. 7986. Mieszkańcy miasteczka Łyśca p. p. T. Cieńskiego przeciw postępowaniu posłów ukraińskich w Sejmie — do kom. petycyjnej.
5849. L. s. 7987. Gmina Ryszkowa Wola p. p. Czartoryskiego o uwolnienie gminy od płacenia podatku za grunt szkolny — do kom. podatkowej.
5850. L. s. 7988. Towarzystwo opieki nad młodzieżą gimnazjalną w Przemyślu na Zasaniu p. p. Dolińskiego o subwencję — do Wydziału kraj.
5851. L. s. 7989. Gmina Tarnobrzeg p. p. Ż Tarnowskiego o przekształcenie szkoły realnej na gimnazjum realne — do kom. szkolnej.
5852. L. s. 7990. Kazimierz Sichulski, art. malarz, Lwów, p. p. Kiweluka o zapomogę na dalsze kształcenie się w malarstwie — do Wydz. kraj.
5853. L. s. 8003. Franciszka Krokowska i tow., wdowa po naucz., Rzeszów, p. p. St. H. Badeniego o policzenie lat — do kom. szkolnej.
5854. L. s. 8004. Maksymilian Skomorowski em. naucz. w Dmuchawcu p. p. T. Starucha o policzenie lat — do kom. szkolnej.
5855. L. s. 8005. Jakób Schindelheim i Sabina Schindelheimowa w Leżajsku p. p. Pastora o pożyczkę z fund. przemysłowego — do Wydziału kraj.
5856. L. s. 8006. Inspektorat izr. szkoły ludowej w Brodach p. p. Sałę o subwencję do Wydziału kraj.
5857. L. s. 8007. Obywatele pow. limanowskiego p. p. Marszałkowicza o kreowanie szkoły realnej albo gimn. realnego — do kom. szkolnej.
5858. L. s. 8008. Gmina m. Brody p. p. Sałę w sprawie patronatu szpitalnego — do kom. sanitarnej.
5859. L. s. 8009. Wiec w Uściu nad Prutem p. p. Sandulaka w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyb.
5860. L. s. 8010. Józef Majerczyk i tow., Ustup ad Zakopane, p. p. Witosa w sprawie budowy drogi pow. Olcza-Ustup — do kom. drogowej.
5861. L. s. 8011. Tow. przyjaciół sztuk pięknych, Kraków, przez p. J. Teodorowicza o subwencję na urządzenie wystawy współczesnej sztuki kościelnej — do Wydziału kraj.

Marszałek. Proszę o odczytanie wniosku i interpelacji.

Sekretarz p. Urbański (czyta)

Wniosek p. J. Brunickiego i tow. w sprawie ochrony zabytków przyrody.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Halbana i tow. w sprawie zbyt powolnego postępu prac nad poprawą ksiąg gruntowych.

Sekretarz p. St. H. Badeni (czyta)

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Kurowcia i tow. w sprawie imenowania konkrypcyjnych komisariw protywu woli Rad hromadskych czerez c. k. Starostwo w Kałuszcy.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Sandulaka i tow. w sprawie hromadskych wyboriw w hromadi Potoczok, p. Sniatyn.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Sandulaka i tow. w sprawie otworenia riwnorjadnych klas z ruskoju wykładowoju mowuju pry narodnij szkoli w Nadwirnij.

Interpelacyja do Wyditu krajewoho p. Sodomory i tow. w sprawie widmowłenia pomoczy czerez Patronat Spilok oszczadnocy i pożyczok Spilci w Starim misti, powit Pidhajci.

Интерпеляция до ц. к. Правительства п. Куровця і тов. в справі іменованя конскрипційних комісарів против волі Рад громадских через ц. к. Староство в Калуши.

Интерпеляция до ц. к. Правительстра п. Тандуляка і тов. в справі громадских виборів в громаді Поточок, п. Сьнятин.

Интерпеляция до ц. к. Правительства п. Сандуляка і тов. в справі отвореня рівнорядних кляс з рускою викладовою мовою при народній школї в Надвірній.

Интерпеляция до Виділу краєвого п. Содомори і тов. в справі відмовленя помочи через Патронат Спілок ошадности і пожичок Спілці в Старім місті, повіт Підгайці.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Sodomory i tow. w sprawie urzędowania zastupnyka wjta w Werbowi powit Pidhajci.

Інтерпеляция до ц. к. Правительства п. Содомори і тов. в справі урядованя заступника вїта в Вербові, повіт Підгайці.

Marszałek. Pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieszczę na porządku dziennym jednego z następnych posiedzeń, — interpelacyę zaś odstąpię komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Proszę o odczytanie złożonego oświadczenia.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta.*)

Na protest posłów Dra Lewickiego i tow. wniesiony do protokołu obrad Sejmu krajowego z dnia 16. listopada 1910 przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 15. listopada 1910 wnoszą podpisani posłowie jako obecni na tem posiedzeniu następujące

Oświadczenie:

Podpisani na proteście posłowie należący do klubu ukraińskiego, sami przyznają się do tego, iż przez cały czas trwania posiedzenia sejmowego z 15. b. m. dopuszczali się w Izbie sejmowej czynów niezgodnych z regulaminem, obliczonych rozmyślnie na to, ażeby zakłócić porządek obrad i uczynić je wogóle niemożliwymi — a to hałasowaniem, ćwistaniem, trąbieniem, biciem w pultry itd. I z tego, iż sami działali w sposób rażąco niezgodny z regulaminem, wyprawdzają oni wniosek, że posiedzenie Sejmu było nieważnem. Hałasowało jednak tylko 12 posłów, lecz cały Sejm przy komplecie 130 obecnych posłów odbył to posiedzenie w sposób zupełnie legalny, przy najściślejszem przestrzeganiu przepisów regulaminu, tak ze strony ogółu posłów, jakoteż ze strony JE. Marszałka krajowego jako przewodniczącego obradom.

Jedyną okolicznością faktyczną, na którą powołują się posłowie klubu ukraińskiego, podpisani na proteście, jest twierdzenie, iż wskutek wrzawy, jaką czynili, trudno było słyszeć na sali mowców, przemawiających z trybuny.

Jest to prawdą — i niewątpliwie najtrudniej było słyszeć mowców tym posłom, którzy zajęci byli przez cały czas trwania posiedzenia gwizdaniem, trąbieniem i biciem w pultry lub w blachy. Lecz ci posłowie, których interesowały wygłaszane w tych wyjątkowych okolicznościach przemówienia, zajmowali miejsca w pobliżu mowcy na trybunie, i słyszeli go, tak samo jak i stenografowie, o czem świadczy prawidłowo spisany protokół stenograficzny.

Zresztą nie jest zgodnem z prawdą twierdzenie pp. posłów, podpisanych na proteście klubu ukraińskiego, jakoby §§ 39 i następane regulaminu zawierały przepisy zmuszające wszystkich posłów do słuchania mowców, i to pod rygorem nieważności posiedzenia tj. prowadzonych na niem rozpraw i powziętych uchwał, jeżeli nie wszyscy posłowie, obecni w Izbie, mowców słyszeli. Podpisani stwierdzają, iż ani takiego, ani żadnego podobnego postanowienia regulamin sejmowy nie zawiera a stwierdzając to, uchylamy jedyny argument zawarty w proteście pp. Lewickiego i tow. mianowicie argument, iż posiedzenie sejmowe z 15. listopada 1910 jest nieważnem, ponieważ z powodu wrzawy, wyprawianej przez pp. dra Lewickiego i tow. utrudnionem było słyszenie mowców.

Lwów, 16. listopada 1910.

Rutowski, Piniński, Laskowski, Bandrowski, Czartoryski, Leo, Starowieyski, T. Cieński, Wasung, Schätzel, Stadnicki, Sare, Jaszowski, Dąbski, Brykczyński, A. Lubomirski, Maiss, Krzysztofowicz, Sala, Stapiński, Thullie, Tertil, Rayski, Merunowicz, Niezabitowski, Zamoyski, Skrzyński, K. Lubomirski, Stefczyk, Adam, Jędrzejowicz, Urbański, Federowicz, Rittel, Moysa, Maryewski, Męciński, Dębowski, Sozański, Paygert, Gniewosz, Jabłoński, Wereszczyński, Czecz, Milewski, L. Cieński, Skołoszewski, Landau, Cipser, Lewakowski, Cielecki, Jahl, Doliński, Horodyski, Michałowski, St. H. Badeni, Wł. W. Czaykowski, Czarkowski-Golejewski, Garapich, Theodorowicz, Winc. Kraiński, J. Korytowski, W. yCzakowski, Schnell, Raciborski, Komorowski, Götz, Konopka, E. Mycielski, Starzyński, Cieluch, Krężel, Pilat, Abrahamowicz, Wodzicki, Zdz. Tarnowski, Tyszkiewicz.

Marszałek. Oświadczenie to zostanie dołączone do protokołu obrad z 15. b. m. Proszę o odczytanie złożonego protestu pierwszego.

Sekretarz p. Stan. H. **Badeni** (czyta)

Lwów, dnia 16. października 1910.

Do

Jego Ekscelencyi Stanisława hr. Badeniego
Marszałka krajowego

u Lwowie.

Podpisani posły Sojmu krajowego Korolstwa Galicyi i Wołodymyrii z wielkim Kniaziwstwem Krakiewskym wnoszą niniejszymi po myśli §. 76. regulaminu sojmowego

Protest

proty niezgodnego z regulaminem postępowania, szczo zajszo dnia 16. października 1910 r. na 112 zasidaniu I. sesyi IX. perioda Sojmu Galicyjskiego.

Z osobna:

Na porjanku dnewnim 112. zasidania jako persza toczka była postawlena: prodowzenie rozprawy nad sprawozdaniem komisji budzetowej o krajewim budzecie na rik 1911.

Tymczasom na zasidaniu tym zadnoji dyskusyi nie było, bo chocia wychodyły na trybunu posły: Bandrowskiy, Pilat, Staryński i Maryewski po czerzi, ta howoryły szczoś do ucha stenografam, szczo koło nych na trybuni stojaly, to odnak hodi to uwazaly za promowy i dyskusyju budzetowu, tak jak tych mnymych promow zadla obstrukcji rusko-ukrajinських posliw nichto nie czuw i nie mił czuty, chocia stojaw pid samoju trybunoju.

Z protokołu Sojmu wychodyt, szczo po promowi posła Maryewskoho maw JE. Marszałok zamknuty dyskusyju nad budzetom i zakonom finansowym ta wizwaty sprawozdawca widczytaly zakon finansowyj.

Posol Piniński maw to wczynuty, a widtak budzet i zakon finansowyj maly buty pryinati w druhim i tretim czytaniu.

Konstatujem, szczo wsi ti akty, kotri mnymō maly sia widbuty, to widbuty sia mimikoju, bo ani konstatowanie Marszałka, ani zakona finansowego nichto nie czuw, a hołosowanie polskoj biloszty Sojmu widbuwalo sia na znak danyj sekretarjami, posłamy hr. Badenim i Urbaniskim.

Ani toho roda enuncyacyj, ani w ta-

Львів, дня 16. падолиста 1910.

До

Его Ексцеленції Станислава гр. Баденьо-го, Маршалка краєвого

у Львові.

Підписані послы Сојму краєвого Королівства Галичини і Володимирії з Великим Князівством Краківським вносять отсим по мысли §. 76. регуляміну соймowego

Протест

проти незгідного з регуляміном поступованя, яке зайшло дня 16. падолиста 1910 р. на 112 засіданю I сесії IX. періода Сојму галицького.

З особна:

На порядку дневному 112 засіданя, jako persha toczka była postawlena: prodowzene rozprawy nad spravozdanem komisii budzetowej o kraewim budzecie na rik 1911.

Tymczasom na zasidaniu tym zadnoji dyskusii nie bylo, bo хоча виходили на трибуну послы: Бандровский, Пилат, Стажинський і Мариєвський по черзі, та говорили щось до уха стенографам, що коло них на трибуні стояли, то однак годі то уважати за промови і дискусію бюджетову, так як тих мнимих промов задля обструкції руско-українських послів ніхто не чув і не міг чути, хоча стояв під самою трибуною,

З протоколу Сојму виходить, що по промові п. Мариєвського мав Є. Е. Маршалок замкнути дискусію над бюджетом і законом фінансови та візвати справоздавця відчитати закон фінансовий.

Посол Пиніньський мав то вчинити, а відтак бюджет і закон фінансовий мали бути прийняті в другім і третім читаню.

Констатуєм, що всі ті акти, котрі мнимо мали ся відбутися, то відбулися ся мімікою, бо ані констатоване Маршалка, ані закона фінансового ніхто не чув, а голосоване польської більшости Сојму відбувало ся на знак даний секретарями, послами гр. Баденім і Урбанським.

Ані того рода енунциаций ані в та-

kich obstanowynach perewedenoho hołosowania ne mozem uważaty zakonno ważnyjny.

Ціла розправа бюджетова, ведена мнимо на засіданнях від 105 до 112 як то підписани піднесли в своїх попередних протестах не менше і закон финансовый сут неважні, бо як то wykazano — дійсно не було жадної дискусїї, не було жадних промов, послам не була дана можність брати правыйный уділ в дискусїї, wysłuchujuczy besidnykiw, enuncyacyj Marszałka i sprawozdawciw — a w konsekwencyi toho widobrana була послам можність правыйного widdania swoho hołosu tak, jak ne znaty було, koly i nad czym widbuwaje sia hołosowanie.

Poneże pišla postanow § 39 i ślidujuczych regul. sojm. rozprawy Sojmu musiat buty ustni, wsim poslām zrozumіli, i dostupni, dlatoho ne ulahaje sumniwowy, szczo ціла мнима дискусїя бюджетова, perewedena на засіданнях від 105 до 112 uchwałenie budżetu i zakona finansowoho на rik 1911 — sut neważni — на szczo wnosymo sej protest, kotryj мае buty widczytanyj на najblyższym zasidaniu Sojmu i dołuczenyj do protokołu narad.

Dr. K. Łewyckij,
Petruszewycz, Kuroweć, Kyweluk, Sodomora,
Wynnyczuk, Skwarko, Makuch, Sandulak,
Dumka, A. Staruch, T. Staruch.

Marszałek. Protest ten będzie dołączony do protokołu obrad posiedzenia z dnia 16. b. m. i do protokołu obrad dzisiejszego posiedzenia.

Proszę o odczytanie drugiego wniesionego protestu.

Sekretarz p. Stan. Henr. **Badeni** (*Czyta*)

Do

Jeho Ekscelencyi Marszałka hr. Badenioho.

Protyw nezhidnoho z regulaminom sojmowym wedenia narad na 112 zasidaniu I. sesyi IX. perjodu Sojmu halyckoho i protyw ważnosti mnynych riszenij i uchwał sojmowych na tim zasidaniu wnosiat' pidpysani ślidujucyj

Protest.

Jah śwідczyt' sprawozdanie stenograficzne z 112 zasidania sojmowoho — powstaw pered przystupieniem szcze do porjadhu dnewnoho ohłuszajuczyj kryk, unemożlywłajuszczij wedenie jakichnebud' narad tak szczo perewedenie dyskusyi było fizycznie ne możlywe — a żaden noseł majuczyj ochotu zhl. namirenje „howoryty“ w zmysł § 39. reg. sojm. to jest wyskazaty

ких обстановинах переведено hołosowanjа ne mozem uważaty zakonno ważnymi.

Ціла розправа бюджетова, ведена мнимо на еазіданнях від 105 до 112. як то підписані піднесли в своїх попередних протестах, не менше і закон финансовий суть неважні, бо як то wykazano, дійсно не було жадної дискусїї, не було жадних промов, послам не була дана можність брати правыйный уділ в дискусїї, вислухуючи бесідників, енуциацией Маршалка і справоздавців, а в консеквенції того відобрана була послам можність правыйного віддання свого hołosu, так як ne znaty було, коли і над чим відбуває ся hołosowane.

Poneże pišla postanow § 39 i ślidujuczych regul. sojm. rozprawy sojmu musiat buti ustni, wsim poslām zrozumіli i dostupni, dlatoho ne ułagaє sumniwowy, szczo ціла мнима дискусїя бюджетова, perewedona на засіданнях від 105 до 112, uchwalene budżetu i zakona finansowoho на rid 1911 суть neważni, на szczo wnosymo sej protest, kotryj має buti відчитаний на найблизшій засіданю Соjму і долучений до протоколу нарід.

Левицкий,
Петрушевич, Куровець, Кивелюк, Содо-
мора, Винничук, Скварко, Макух, Сан-
дуляк, Думка, А. Старух, Т. Старух.

Do

Его Ексцеленції Маршалка краєв. Станислава гр. Баденього.

Против незгідного з регуляміном соймовим wedenia narad на 112 zasidaniu I. sesii IX. періоду Соjму галицького і против ваґности мнимик рішень і ухвал соймових на тим засіданю, wnosyat' pidpysani ślidujucyj

Протест.

Jah śwідczyt' sprawozdanie stenograficzne z 112. zasidania sojmowoho — powstaw pered przystupieniem szcze do porjadku dnewnoho ogłuszajuczyj kryk, unemożlywłajuszczij wedenie jakichnebud' narad tak, szczo perewedene dyskusyi było fizycznie ne możlywe, — a жаден посол, маючий ochotu zhl. namirenje, „говорити“ в змисль § 39. reg. соjмового, то єсть висказати

swoji hadky i pohlady, odnosiaszcziji sia do porjadku dnewnoho, w sposib dla ciłoho Sojmu zrozumij, — ne mih seho zdiłaty, o skilko ne maw na ciły widohraty roli gestykulujuszczoho i czerez nikoho z czełniw Sojmu ne poniatoho aktora.

Tak samo ne možna buło absolutno czuty sered yłuszajuszczoj muzyky i kryku sliw JE. Marszałka kiejewoho ani poniaty jeho gestykulacyju tak, szczo, ani w rozuminiu regulaminu sojmowoho ani w zwyčajnim seho słowa zmysli ne može buty nawit' besida o tim szczo by na 112 zasidaniu sojmowim otbuty sia jakijnebud' narady, abo szczo była perewedena dyskusyja nad budżetom abo zakonom finansowym.

Jesly otže po 5 hodynach takoho zasidania otbuto sia jakeš hołosowanie zainunciowane mimczno czerez sekretarej Sojma i jesly w toj sposib mnymo ciłyj budżet i zakon finansowyj „uchwaleno“, — to protyw takoho powedenia JE. Marszałka krajewoho i ciłoj polskoj bilszosty Sojmu hałyckoho zakładajem sym protest, o kotoro ho widczytanie na ślidujuszczim zasidaniu i dołuczenie do protokołu 112 zasidania prosymo.

Lwiv, dnia 17. padolysta 1910.

Korol, Hanczakowskyj, Krysowatij, Tracz. Krynyckij.

Marszałek. Protest ten będzie dołączony do protokołu obrad posiedzenia z dnia 16. bm. i do protokołu obrad dzisiejszego posiedzenia.

Proszę o odczytanie trzeciego protestu.

Sekretarz p. Stanisław Henryk **Badeni** (czyta).

K'Wysokomu Kraewomu Sejmu Korolewstwa Galicziny i Wladimirii s Welikim Kra-kowskim Kniażestwom

Protest.

pošla Dudykewycza i Towariszczej po powodu nesoglasnogo s regulaminom perewedenija 112 zasjedanija I. sessii IX. perioda, sostojawszogosja 16 n. st. nojabrja 1910.

Na osnovanii § 76. regulamina ot 10 oktjabrja 1908 g., objazywajuszczogo Wysokij Sejm i ego Marszala izłagaem nasz protest zajawlennyj nami w 112 zasjedanii I. sessii IX. perioda, sostojawszemsja 16 n. st. nojabrja 1910, jak sljedujet.

W protokolje sego zasjedanija zna-czitsja, szczo polsje okonczanija rjeczi p. Mariewskago, p. Pininskij proczital finansowyj zakon i szczo jak kraiewij bjudżet na 1911 tak i finansowyj zakon, rjeszeny gołosowaniem wo wtorem i tretem czenii.

своі гядки і погляди, относячої ся до порядку дневного, в спосіб для цілого Союму зрозумілий, не міг сего зділати, о скілько не мав на ціли відограти ролі гестикулюючого і через нікого з членів Союму непонятого актора.

Так само не можна було абсолютно чутн серед оглушающей музики і крику слів Є. Е. Маршалка краєвого ані поняти его гестикуляцію так, що ані в розумінію реґуляміну соймового ані в звичайнім сего слова змислі не може бути навіть бесіда о тім, щоби на 112 засіданю соймовім отбули ся якінебудь на-ради, або щоби була переведена дискусія мад бюджетом або законом фінансовим.

Если отже по 5 годинах такого засіданя отбуло ся якесь гоłosованє заінунціованє мимічно через секретарей Сойма і если в той спосіб мнимо цілий бюджет і закон фінансовий „ухвалено“, то против такого поведеня Є. Е. Маршалка краєвого і цілой польскої більшостой Сойму галицкоґо закладаем сим протест, о которого відчитанє на слідуємім засіданю і долученє до протоколу 112 засіданю просимо.

Львів дня 17. падолиста 1910.

Король, Ганчаковский, Крисоватий, Трач, Криницький.

Король. Protest ten będzie dołączony do protokołu obrad posiedzenia z dnia 16. bm. i do protokołu obrad dzisiejszego posiedzenia.

Proszę o odczytanie trzeciego protestu.

Sekretarz p. Stanisław Henryk **Badeni** (czyta).

K'Wysokomu kraewomu Sejmu Korolewstwa Galiczinni i Wladimirii z Welikim kra-kowskim kniazestwom

Протест.

посла Дудикевича і товаришей по поводу несогласного з реґуляміном' переведенія 112 засіданія I. сесії IX. періода, состоявшодо ся 16. н. ст. ноябрія 1910.

На основанії § 76 реґуляміна от 10 октября 1907 г. обязивающоґо Високий Сейм і его Маршала, і злагаем наш протест, заявленний нами в 112 засіданії I. сесії IX. періода, состоявшем ся 16. н. ст. ноябрія 1910, як слідуєт.

В протоколі сего засіданія значить ся, що послі окончанія речі п. Мариєвскоґо, п. Пінінський прочитал фінансовий закон і що як краєвий бюджет на 1911. так і фінансовий закон, рішені гоłosованєм во втором і третом читаню.

Ustanawiam, szczo polsje 8 dnewnych budtoby budżetnych debatow, wędennych pod ugłuszajuszczij szum obstrukcii takim obrazom, szczo oratory polskiego bolszinstwa wschodili na tribunu i goworili swoi prodolžitelnyi, obyknowenno 5 czasowiy antiobstrukcijni rjeczi w ucho stenografam, neslyszanniy i neslychanyi nikjem w sejmje, wsljedstwie czogo predstaviteli russkogo naroda w Galiczinje, chotja zajawiwsziisja k gołosu, k gołosu ne priszli i liseny byli wozmožnosti wyskazatisja ot swoego i ot imeni swoich izbyratelej o bjuđzetje, wyskazati trebowanija i żełanija russkogo naroda na szcet awtonomnoj administracii kraja i zakonodatelnoj djejatelnosti sejma, wo wremia kotorych to debatow nikto ne mog slyszati i ne slyszal ne tolko oratorom, no i E. Pr. gospodina Marszała, — wzošel, prawda, na tribunu p. P. Pininskyj, no nikto ego ne slyszal, nikto ne znał i ne podozrjewal, szczo on goworit, i w osobennosti nikto ne podozrjewal, szczo on czitaet i predłagaet na gołosi finansowyj zakon, widno było, szczo E. P. g. Marszał silitsja szczo-to goworiti i jak on tak i stojaszczii wozlije nego posły dajut jakii to znaki, no nikto ego ne slyszal i znakov ego ne mog ponimati, prawda, szczo po dannomu s tribuny znaku, czast' posłow podnimala ruki, no nikto ne znał i ne mog znati, zaczem ruki podnimajutsja i nikto ne podozrjewal, szczo podajutsja gołosi na finansowyj zakon i to tjem meńsze, szczo finansowyj zakon ne był obnjat porjadkom dnja, naprotiw było zajawleno E. Pr. g. Marszałom, szczo rjeszenie finansowego zakona posljeduet tolko poslje ułożenija djeła izbyratelnoj reformy.

Najważniejszee djeło sejma — rjeszenie bjuđzeta i finansowego zakona posjedowało w sposob naruszajuszczij predpisanija regulamina, prawa posłow i dostoinstwo sejma, bez dołżnoj serjoznosti, bez wjedoma posłow, kotoryi ne mogli znati i ne znali, nad czem podajutsja gołosi, szczo rjeszaetsja!

Protiw takoj zakonodatelnoj djejatelnosti sejma i ważnosti takich rjeszenij sejma zajawljajem rjeszitelnyj i torżestwennyj protest!

Predłagaem ego proczitate i prisoedinete k protokołu zasjedanija. Dudykiewicz, Swiaszcz. Kornylj O. Senyk, Kołpaczkiewicz, Mychail Myroniuk-Zajaczuk.

Marszałek Protest ten będzie dołączony do protokołu ostatniego posiedzenia z dnia 16. bm. i do protokołu obrad dzisiejszego posiedzenia. Przeciwno tym protestom zostało wniesione oświadczenie, które proszę odczytać.

Установляем, шчо послѣ 8 дневних, будьтоби бюджетових дебатов, ведениих под углушающий шум обструкції таким образом, шчо оратори польского большинства входилн на трибуну і говорили своі продолжителній, обикновенно 5 часовій антиобструкційній речі в ухо стенографам, неслышанный і неслуханный ніким в сеймі, вслідствие чого представители руского народа в Галичині, хотя заявившія ся к голосу, к голосу не прийшли і лишены были возможности висказатись от свого і от імени своіх избирателей о бюджеті, висказати требованія і желанія руского народа на шцет автономной адміністрації края і законодательной дѣятельности сейма, во время которих то дебадов нікто не мог слышати і не слышал не только ораторов, но і Е. Пр. господина Маршала, — взошел, правда, на трибуну п. Пининский, но нікто его не слышал, ніхто не знал і не подозривал, шчо он говорит і в особенносинікт не підозривал шчо он читает і предягает на голоси финансовий закон, видно було шчо Е. Пр. госп. Маршал силить ся говорити і як он тьяк і стоящій возлі него послы дають якій то знаки, но ніхто не слышал і знаков его не мог понимати, правда, шчо по данности з трибуни знаку, часть послов поднимала руки, но ніхто не знал і не мог знати, за чим руки піднимають ся і ніхто ле дозривал, шчо подають ся голоси за финансовий закон і то тим менше, шчо финансовий закон не бил обнять порядком дня, напrotив било заявлено Е. Пр. г. Маршалом, шчо рішене финансового закона послїдует только послї ухоженя діла избирательной реформы.

Найважнїйшее діло сейма — рішене бюджета і финансового закона послїдувало в спосіб нарушающий предписанїя регуляміна, права послов і достоинство сейма, без должной серіозности, без відома послов, которї не могли знати і не знали, над чем подають ся голоси, шчо рїшаеть ся.

Против такой законодательной дѣятельности сейма і важности таких рішеній сейма заявляем рішительный і торжественный протест.

Предлагаем его прочитати і присоединит к протоколу засіданя. Дудикевит, сьв. Корнилий О. Сеник, Колпачкевич, Михайл Миронюк-Заячук.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyła*).

Na protesty posłów dra Lewickiego i tow. dra Korola i tow. tudzież dra Dudykiewicza i tow. wniesione do Sejmu na posiedzeniu z dnia dzisiejszego przeciwko przebiegowi posiedzenia sejmowego z dnia 16. listopada 1910, a w szczególności przeciwko sposobowi dokonanego na temże posiedzeniu uchwalenia budżetu na rok 1911 wraz z ustawą finansową — wnoszą podpisani posłowie, jako obecni na posiedzeniu, do którego odnoszą się wymienione tu trzy protesty — następujące

Oświadczenie.

Jedyną okolicznością faktyczną, przytoczoną w protestach dla uzasadnienia zdania, iż rozprawa budżetowa powinna być uznana za nielegalną, a uchwały, dotyczące przyjęcia budżetu tudzież ustawy finansowej na rok 1911. powinny być również za nieważne poczytywane, jest hałas i wrzawa przez 12 posłów z klubu ukraińskiego przez cały czas trwania rozprawy budżetowej, jakoteż podczas głosowania nad budżetem i nad ustawą finansową.

Gdy Sejm nie przychylił się do żądania posłów, podpisanych na protestach, ażeby odroczyć rozprawę budżetową na tak długo, dokąd nie będzie załatwiona reforma sejmowej ustawy wyborczej, postanowili posłowie Lewicki, Petruszewicz, Dumka, Kiweluk, Kurowiec, Makuch, Sandulak, Skwarko, Sodomora, Staruch Antoni, Staruch Tymoteusz i Winniczuk trąbieniem, gwizdaniem, biciem w blachy i w pułty, a wrzaskami, zatamować działanie Sejmu krajowego, a przede wszystkim nie dopuścić do uchwalenia budżetu na rok 1911.

Było to postępowanie, w rażący sposób sprzeczne z duchem i treścią regulaminu sejmowego, który w § 49. dobitnie potępia rozmyślne zakłócanie porządku obrad — postępowanie, które gdyby było doprowadziło do celu, zamierzonego przez obstrukcyonistów, byłoby naraziło kraj cały i wszystkie warstwy ludności jego na niedogodności i nieobliczalne szkody.

Obrady nad sejmową reformą były prowadzone przez cały czas trwania obecnej sesyi, tak w komisyi, dla tej sprawy wybranej, jak i we wszystkich kołach sejmowych, przy współudziale posłów ruskich z największą usilnością i z szczerem pragnieniem, ażeby one doprowadziły do pożądanego wyniku. Lecz nie było żadnego poważnego powodu do tego, ażeby przez czas trwania owych układów i rozpraw w komisyi i w klubach nad reformą wyborczą, Sejm cały miał próżnować.

Na szczęście zamiar obstrukcyonistów, by Sejm pogrzyżyć w bezczynności, nie udał się, a w szczególności nie udało się im przeszkodzić uchwaleniu budżetu i ustawy finansowej na rok 1911.

Podpisani stwierdzają, że rozprawa budżetowa przeprowadzoną została ściśle według przepisów regulaminu, i dokonane na posiedzeniu sejmowym z 16. bm. uchwalenie budżetu, jakoteż ustawy finansowej odbyło się w sposób, oznaczony przepisami § 18. regulaminu sejmowego — mianowicie rozprawa budżetowa trwała przez ośm posiedzeń z dnia 7, 9, 10, 11, 12, 14, 15 i 16. listopada 1910, z których każde więcej niż przez pięć godzin trwało, przy silnym komplecie obecnych posłów. Ta zaś okoliczność, iż podczas tych rozpraw i podczas głosowania pewna grupa posłów uznała za stosowne hałasować, żadną miarą nie może służyć za powód do uznania tych posiedzeń, jakoteż powziętych na nich uchwał za nieważne, skoro wszystkim formalnym i rzeczowym warunkom ważności rozpraw i uchwał w regulaminie sejmowym wymienionym stało się zadość.

O warunku zaś „dosłyszalności“ rozpraw, nie ma mowy w regulaminie sejmowym — a to jedyny skutek obstrukcyi posłów z klubu ukraińskiego, iż utrudniała ona dosłyszalność rozpraw.

Lwów, 18. listopada 1910.

Sobolewski, Bednarski, Gołuchowski, Maryewski, Merunowicz, W. Korytowski, Federowicz, L. Cieński, Obertyński, Maiss, E. Mycielski, Tertil, Jampolski, Milewski, Lewakowski, Landau, Stojałowski, Górski, Rayski, Vivien, Starowieyski, Schätzel, Raciborski, Czarkowski-Golejewski, Witkowski, Czecz, Dembowski, Bis, Skrzyński, Witos, Kozłowski, Cieluch, Jedynak, Myjak, Michałowski, J. Korytowski, Krężel, Horodyski,

Wł. Kraiński, Tyszkiewicz, Skarbek, Styła, Wasung, Wł. Wikt. Czaykowski, Ptak, Sozański, Schnell, Stefczyk, Gniewosz, Niezabitowski, Halban, Baworowski, Dąbski, Thulie, Konopka, Długosz, Stadnicki, Urbański, A. Lubomirski, Abrahamowicz, Starzyński, Winc. Kraiński, Krzysztofowicz, Piniński, Mars, St. Mycielski, T. Cieński, Wł. Czaykowski, Laskowski, Z. Tarnowski, Jahl, Garapich, Pilat, Męciński, Gorayski, Brykczyński, Bernadzikowski, Sare, Cipser, Doliński, Marszałkowicz, Rittel, Żardecki, Hupka, Jaszowski, Cielecki, Bojko, St. H. Badeni, Götz, Ciuchciński.

Marszałek. Oświadczenie to będzie dołączone do protokołu ostatniego posiedzenia z dnia 16. bm. i dzisiejszego protokołu obrad.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Wybór uzupełniający dwóch członków Komisji dla reformy wyborczej w miejsce posłów Krzczunowicza i Rittla.

P. Dudykiewicz. Proszu o hołós. |

(Прошу о голос).

Marszałek. Głos ma p. Dudykiewicz.

P. Dudykiewicz. Wysoka Pałato!

Висока Палато!

W imeny klubu, kotromu imiju cześć prynadležaty ja dożen zajawyty protest po powodu ne przyznania klubu ruskoj narodnoj organizacyi predstavytelstwa w komisiji dla izbyratelnoj reformy.

Вімениклуба, котрому імію честь принадлежати, я должен саявити протест, по поводу непризнания клубу руской народной організації представительства в комісії для избирательной реформи.

Iz rozdannyh lystkiw dla hołosowanija wydym, szczo meżdu predložennymy dla dopolnytelnoho wybora lycamy nit predstavytela naszeho klubu, chotia my predstavytelstwa w komisiji domahalyś.

Iz созданных листків для голосованія видим, що между предложенными для дополнительного выбора лицами нит представительства нашего клуба, хотя ми представительства в комісії домагались.

Protest nasz ne naprawlen protiv lycznosti predložennyh kandidatiw, a protiv fakta nepredostawlenia naszemu klubu mišta w stol ważnoj komisiji i lyszienia nas wozmożnosti zaszcyszczaty praw i interesow naszych izbyratelej i naszeho naroda uže w komisiji w stol ważnom dili, jak diło izbyratelnoj reformy.

Протест наш не направлен против личности предложенных кандидатов, а против факта непредоставлено нашему клубу міста в столь важной комісії і лишения нас возможности защищати прав і интересов наших избирателей і нашего народа уже в комісії в столь важном ділі, як діло избирательной реформи.

Nasz protest w połni opravdan, jesły pryniaty wo wnymanije, szczo w sostaw 25 członiw Komisiji dla wyborczoji reformy, klub ludowej partyi, odnoj iz organizacij polskoho bolszyństwa, kotoryj czysłył 21 członiw, maje 4 miščia w komisiji dla wyborczoji reformy, wsim ruskym klubam obnymajuszczym predstavytelstwo ciłoho ruskohe naroda czysłom 24, przyznanił lysz 3 miščia w komisiji dla reformy wyborczoji.

Наш протест в польні оправдан, єсли прийняти во вниманіє, що в составі 25 членів комісії для виборчої реформи клуб людовой партії, одной із організації польского боляшиньства, которий числить 21 членів, має 4 місци в комісії для виборчої реформи, всім руским клубам, обнимающим ппредставительство цілого руского народа числом 24, признані лиш 3 місця в Комісії для реформи виборчої.

Podobne traktowanie ruskohe menšyństwa woobszče i klubu ruskoj narodnoj organizacyi so storony polskoho bolszyństwa sej pałaty, jawlajet sia jarkoju niesprawedywostju i protyw seho ne možemo ne zajawyty riszytelnyj i torżestwennyj protest.

Подобне трактованє руского меншиньства вообщє і клуба руской народной організації со сторони польского боляшиньства сей палати явялєть ся яркою niesprawedywostiю і против сего не можемо не заявити рішительний і торжественний протест.

Marszałek. Przystępujemy do skrutynium. Do skrutynium zapraszam posłów p. Bawarowskiego, Rittla i Krynickiego. Proszę Panów oddawać kartki i przeprowadzić skrutynium (*Posłowie oddają kartki.*) Tymczasem przystępujemy do dalszego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie Komisji dla reformy wyborczej o reformie wyborczej.

Sprawozdawca poseł Rutowski ma głos

Sprawozdawca p. **Rutowski** (*zaczyta czytając sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*).

Sprawozdawca p. **Rutowski**. Wysoki Sejmie!

Po 50 latach staję na porządku dziennym tej Wysokiej Izby jedna z pierwszorzędných spraw. Chyba nie ma tu nikogo w tem dostojnem zgromadzeniu, ktoby nie uznał, że rewizya ustawy podstawowej, organizacyjnej naszego Sejmu jest pierwszorzędnej doniosłości.

Reforma wyborcza to duża rzecz. Więc nie dziw, że nie przychodzi ona łatwo, że wszystkie umysły skupione, że i walka się toczy, że nie przychodzi łatwo tej Wysokiej Izbie powziąć zasadniczej uchwały.

Przynoszą reformę wyborczą potrzeby powszechne. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ona nie jest wynikiem jakiegoś hasła, że ona nie jest akcją wyborczą, że to jest sprawa, którą na porządku dziennym postawiła siła faktów, którą podyktowała zmiana stosunków.

Stosunek sił w kraju naszym zmienił się niepospolicie, w ciągu 50 lat podstawy społecznego ustroju i jego formy przyjęły zupełnie inne postacie, rozmaite czynniki, na których życie ekonomiczne było oparte, zmieniły się prawie nie do poznania.

Życie ekonomiczne pulsuje, kultura się podnosi, oświata się rozszerza, milionowe masy przyszły do świadomości, że i one chciałyby zabrać głos upominający się o swoje prawa. Ustawa wyborcza jest postulatem Polaków i Rusinów wszystkich warstw. Jeżeli ustawa dziś obowiązująca odpowiadająca stosunkom przeszłości dawała mnóstwo prerogatyw jednym, innym mniej, i o innych nie myślała, bo ich prawie w społeczeństwie nie było, to nie dziw, że chcąc dziś wprowadzić reformę, trzeba poświęcić choć część tych prerogatyw, chcąc dać drugim, którzy się upominają o prawa.

Więc skłonić jednych do ustępstw, choćby takich, które nie zaspokajają wszystkich żądań drugiej strony, to rzeczą było niełatwą. I niełatwą rzeczą było pogodzić, znaleźć średnią przeciętną dla zaspokojenia tych wszystkich, krzyżujących się potrzeb. I nie wolno zapominać, że kraj ten zamieszkują dwa narody, że trzeba szukać takiej formy, któraby znalazła jakąś średnią przeciętną, na którejby się oba narody spotkać mogły.

Najgorętszem pragnieniem było, ażeby nie uczynić nic, coby tę reformę mogło dać choćby pozór jakiego zwycięstwa jednej strony jako dyktatu większości.

Uczuciem powszechnem było, że reforma przyjść musi, o ile możliwości na podstawie obopólnego porozumienia. Czyniliśmy tedy wszystko, żeby do tego porozumienia doprowadzić, nie wszystko się jednak powiodło. Tempo naszych prac było takie, że dobiega końca sesya sejmowa, a myśmy przyjść nie mogli z gotową ustawą.

Zmiany, które przynosi większość komisji idą z myślą przewodnią, żeby godzić przeszłość, a torować drogę przyszłości, — żeby nie zatracić nic z tego, co dobrego było w dzisiejszym ustroju i umożliwić rozwój prawidłowy społeczeństwa na wszystkich polach.

Bo tak Polak jak Rusin, jak wszystkie warstwy społeczne muszą czuć, że trzeba jak najrychlej usunąć przeszkodę zdrowego rozwoju w naszym życiu publicznem, jaką stanowi niedokonanie reformy koniecznej potrzebnej, aby mogło powrócić normalne życie, byśmy na wszystkich polach mogli się jać reformy, jać się naprawy rzeczywistości, która w tylu dziedzinach czeka na reformatorską działalność, na wspólną pokojową działalność.

To co przedstawiam dziś Wysokiej Izbie, uchwaliła większość komisji dla reformy w tem przeświadczeniu, że znalazła tę miarę potrzebną. Nie dajemy tym, którzy żądali otwarcia na oścież wrót sejmowych, wszystkich praw, jednak nie ulega wątpliwości, że otwieramy, idąc za wzorem całego szeregu krajów austriackich, sze-

roko wrota sejmowe i te wielkie masy, które dziś w swojej świadomości posunęły się niepospolicie daleko, że się cieszyć musimy postępem tego uświadomienia kulturalnego, społecznego i narodowego, te masy będą mogły wysłać tutaj swoich reprezentantów chociaż w szczupłej liczbie.

W myśl, która zwyciężywszy w innych krajach austriackich zdobyła sobie i ten sejm, wyprowadzamy powszechność głosowania dla jak najszerzych mas, dla wszystkich obywateli wsi, miast i miasteczek, którzy są w kuryi włościańskiej, i wprowadzamy kuryę powszechną przy kuryi miejskiej w miastach.

Nie można się dziwić, że z wielu stron podnosiły się głosy, czy reforma ta, wprowadzając powszechność w tej mierze, nie jest jednak hazardem i skoro reforma musiała być dziełem kompromisowem, dziełem wzajemnych ofiar, ustępstw i poświęceń, trzeba było dla dojścia porozumienia wprowadzić pewne granice. Dlatego reforma dzisiejsza wprowadza powszechność w kuryi włościańskiej, jednakże ograniczoną przez pluralność z tytułu posiadania i opodatkowania.

W miastach były obawy, aby dzisiejszy ustroj jednak nie był narażony na hazard, gdyby przez zbytne obniżenie cenzusu podatkowego, przez zbytnią łatwość wejścia do sejmiku interesu kultury, interesu spokojnego rozwoju społeczeństwa były narażone.

Dlatego powzięła komisya jednogłośnie uchwałę, że wprowadzamy tylko piątą kuryę, a zatem obok dzisiejszej kuryi miast wprowadzamy kuryę powszechną dla jak najszerzych mas, dla wszystkich obywateli bez różnicy, kuryę na zasadzie 4-przymiotnikowej.

Zgoda mogła dojść tylko przez uszanowanie choćby ograniczone prerogatyw dziś istniejących a otwarcie możliwości dalszego rozwoju dla innych. Dlatego cały system dzisiejszej reformy jest utrzymaniem systemu kuryalnego przez rozszerzenie go za pomocą powszechności na dwóch wielkich dziedzinach.

Do ostatnich czasów jednak był powszechny głos, że w naszym ustroju są przestarzałe formy i przeżytki, które wobec rozwoju społeczeństwa długo ostać się nie mogą. Jedną z wielkich przeszkód dla pogodzenia się, do zbliżenia się narodów w kraju naszym było poczucie, że pośredniość wyborów zdeteriowałaby wynaturzyłaby prawdę i rzetelność wyborów.

Pośredniość wyborów była tym skopułem, który przyniósł niepospolite szkody zdrowiu naszego społeczeństwa. Było to jednak niezawodnie w pewnej mierze poświęceniem, aby cisnąć formę, która miała swoje tradycje. Jednakże komisya przychodzi z zupełnym obaleniem dotychczasowych dwóch przeszkód zdrowego rozwoju: jawność głosowania padła nieodwołalnie, toż samo pośredniość wyborów. Reforma jest oparta na tajności i bezpośredniości.

Usiłowania nasze szły w tym kierunku, aby uzyskać zgodę wszystkich, dlatego może w umyśle powszechności nie rozumiano dosyć przewlekania się tej reformy. Trzeba było poświęceń, ustępstw, wyrozumienia, usunięcia mnóstwa uprzedzeń. Dlatego jeżeli dziś przychodzimy z rezolucją, która obejmuje zasady, to wyrażam przekonanie, że w tych zasadach przeważnie jest już osiągnięta wola wszystkich.

Nie doszło do zgody w szczegółach, w cyfrach, w stosunku poszczególnych sił, jednak nie ulega wątpliwości, że główne zasady, które przynosimy, są wyrazem powszechności, wyrazem porozumienia polskiego i ruskiego.

Wyrażam to przekonanie i tę nadzieję, że powiedzie się w najbliższym czasie, aby usunąć ukryte uprzedzenia, ukryte nieufności i stworzyć dzieło o ile możliwości jednolite Naród ruski musi widzieć w tej akcji gorące pragnienie, żeby przez nowocześnie zmodernizowaną, z myślą o sprawiedliwości pojętą reformą wyborczą torować drogę porozumieniu narodów. żeby usunąć o ile możliwości te przeszkody, które nie pozwalały, żeby położyć nareszcie kamień węgielny pod jakąś wspólną akcją, wspólne porozumienie obojga narodów i usunąć tę straszną waśń, która życiu naszemu publicznemu, rozwojowi kraju, polskiej i ruskiej narodowości przynosi tyle szkód.

W tej nadziei imieniem komisji wyborczej mam zaszczyt przedłożyć następujący wniosek: *(czyta)*.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się nieustającej Komisji dla ref. wyb. wypracowanie przy współudziale Wydziału krajowego i przedłożenie na najbliższej sesji sejmowej projektu ustawy, zmie-

niającej statut krajowy i ordynację wyborczą na zasadzie, że: Sejm składać się ma ze 192 członków, a mianowicie: z dotychczasowej liczby wirylistów powiększonej o 3 prorektorów, dalej ze 177 posłów wybieranych głosowaniem bezpośrednim i tajnym, a to: z dotychczasowej liczby posłów z większej własności, z 5 posłów z Izb handlowych i przemysłowych, z 2 posłów z Izb rękodzielniczych, z 36 posłów dotychczasowej kuryi miejskiej, z 10 posłów z powszechnego i równego głosowania z miast należących do kuryi miejskiej, z 80 posłów z reszty gmin z powszechnego głosowania, z pluralnością podatkową dla dotychczas uprawnionych, z dwuletnią osiadłością, i przy zabezpieczeniu mniejszości narodowych przez zastosowanie wyborów proporcjonalnych oraz na zasadzie powiększenia liczby członków Wydziału krajowego o dwóch z przyznaniem w tych granicach odpowiedniego powiększenia zastępstwa posłom ruskim wreszcie na tej zasadzie, że skład Sejmu i zabezpieczenie mniejszości narodowych może być zmienione tylko w obecności 154 posłów. Rezolucya niniejsza nie przesądza w kwestyi rozdziału mandatów pomiędzy narodowość polską a ruską.

Rezolucya.

Wzywa się c. k. Rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy przez komisję nieustającą dla załatwienia reformy statutu i ordynacyi wyborczej zwołał ile możności jak najrychlej osobną sesyę sejmową.

(*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Głos ma p. Starzyński.

P. Starzyński. Wysoki Sejmie!

W imieniu i z polecenia klubu prawicy mam zaszczyt oświadczyć co następuje: Klub prawicy dał jeszcze w zeszłym roku dowody iż zależy mu rzeczywiście na przeprowadzeniu reformy wyborczej, gdyż przedłożył z własnej strony szczegółowe zasady obejmujące całokształt reformy tak, że na ich tle można było wypracować całkowicie i dokładnie projekt ustawy wyborczej.

Projekt ten przez prawicę przedłożony był nawet przez jakiś czas faktycznie substratem obrad nieustającej komisji reformy wyborczej. Gdy Sejm zebrał się na obecną sesyę, prawica dała nowe dowody jak najdalej idącej ustępliwości godząc się na zmiany idące znacznie dalej poza jej pierwotny projekt, zgodziła się zaś na nie w tym celu, by dojść do tak pożądanego rezultatu, jakim było osiągnięcie statecznego porozumienia się wszystkich polskich stronnictw tej Wys. Izby co do wspólnych podstaw reformy wyborczej.

Uważaliśmy to i uważać będziemy zawsze za doniosły i pełen znaczenia moment zarówno ze względu na wzajemne stosunki polskich stronnictw w Sejmie i w kraju, jakoteż i ze względu na szanse przeprowadzenia reformy wyborczej, iż pożądana zgodność została osiągniętą i że została stwierdzona w sprawozdaniu przedłożonem dziś Wys. Izbie przez komisję dla reformy wyborczej.

Rozumie się samo przez się, że dążenie nasze do porozumienia opiera się ciągle na liczeniu się z uprawnionymi żądaniami i potrzebami ruskiej ludności kraju i że staraliśmy się w obec narodowości ruskiej zająć sprawiedliwe i rzeczowe stanowisko.

Dowodem tego jest, iż już pod zas pertraktacyi pomiędzy klubami polskimi odbywały się ciągle konferencye pomiędzy prezesami klubów polskich i ruskich.

Dalszym dowodem tego jest, iż w zasadniczych podstawach wypowiedziano wyrazy, że nie przesądzą one bynajmniej w kwestyi rozdziału mandatów pomiędzy narodowość polską a ruską.

Spodziewaliśmy się, że na tem tle uda się nam pracować wspólnie nad dziełem reformy wyborczej bez wywołania daleko idących przeciwności i bez zaostrenia konfliktu.

Tej nadziei oddajemy się i nadal pomimo niektórych ubolewania godnych epizodów z dni ostatnich i tego, że te epizody uniemożliwiły sejmowi uchwalenie całego szeregu spraw dla kraju ważnych i pożytecznych.

Żywiac przekonanie, że uda się komisji dla reformy wyborczej znaleźć na podstawie przedłożonego przez nią wniosku, sposób wyjścia prowadzący do pomyślnego rozwiązania tej trudnej a tak doniosłej sprawy, pozwałam sobie polecić wnioski komisji dla reformy wyborczej życzliwej decyzji Wysokiego Sejmu. (*Oklaski*).

Marszałek. Głos ma p. Lewicki.

P. Lewicki: Wysokij Sojme!

Sprawa reformy wyborczej do galic-
kiego sojmu zajmowała nas cały czas w bi-
żuczij sesji, jak sprawa znacznija perszord-
dnogo.

Ta nam здавалоś, szczo koły budemo
dochodity do kincia sesji, to zdijstniat sia
naszi bażania i żadania milioniw naselenia
naszoho kraju w tim naprjami, szczo dij-
demo bodaj do ustaleniya zasad nowoji re-
formy wyborczej.

Ta na žal inaksze skłaols, inaksze sta-
łoś jak bażałoś! Zamiest zhidnych zasad re-
formy wyborczej do sojmu krajewoho
zasad opertych na principi socjalnoji spra-
wedlywosty, jak takož na princypi spra-
wedlywosty nacjonalnij, dochodymo nyny do
tych zasad, jaki nam predstavljaje komisja
dla reformy wyborczej a jaki nas nijakim
czynom ne możut wdowodyty Myż z na-
szoho boku robyły wse możlywe, my pred-
stawyły na zasidaniu komisji dla reformy
wyborczej w dny 16. seho misiacia naszi
żadania minimalni. My zażadały procento-
woho widnoszenia dla mandatow posolskich
ruskoji narodnosty na 31%.

My domahałyś szczo by czysto wiry-
listiw ne buło zbilzuwane, my domahałyś
szczo by do kurji miśt dodano 10 posliw
z kurji dopowniajuczoji, my domahałyś
szczo by czysto posliw z menzsoji posiłosty
zbilszyty na 86, my domahałyś usuneniya
pluralnysty, my domahałyś zabezpečeniya
menschostyj narodnych polskich, ruskych
z propuszczeniem szkidnoji pluralnosty, my
domahałyś usuneniya dwolitnoji osiłosty a za-
miest toho domahałyś piwricznoji, my do-
mahałyś uchyleniya petryfikacji seji reformy
wyborczej, jak etapu perechodowoho, u kiń-
cy żadałyśmo szczo by wybir człeniw Wy-
dilu krajewoho ruskoji narodnosty doko-
nuwaw sia z człeniw sojmu krajewoho ru-
skoji narodnosty, jak takož żadałyśmo
szczo by człeny sojmu ruskoji narodnosty
tworyły razom rusku reprezentaciju upra-
wnemu do wyboru człeniw Wydilu kraje-
woho ruskoji narodnosty, do wyboru rus-
kich człeniw komisji sojmowych, jak takož
do wyboru ruskych człeniw do krajewych
instytucyj, do kotrych sojm swoich zastu-
pnykiw wybraje, jak takož do komisji dy-
scyplinarnoji i biura sojmowoho.

My postawyły otže żadania jak naj-
dalsze iduczij minimalni i my spodiwałyś,
szczo sojmowa polska bilszist woźme ti
żadania pid rozwahu ta ich uzhladnyt. Ale
na žal toti wsi żadania Panowe widkynu-
łyšte bezzhladno, bez pardonu

Високий Сојме!

Справа реформи виборчої до гали-
цького Союму занимала нас цілий час в бі-
жучій сесії, як справа значія першоряд-
ного.

Та нам здавалось, що коли будемо
доходити до кінця сесії, то здійснять ся
наші бажання і жадання мільонів населеня
нашого краю в тім напрямі, що дійдемо
бодай до усталеня засад нової реформи
виборчої.

Та на жаль склалось инакше, ина-
кше сталоś як бажалось. Замість згід-
них засад виборчої реформи до Союму
краєвого, засад опертих на принципі со-
ціальної справедливости, як також на
принципі справедливости національної,
доходимо нині до тих засад, які нам
представляє комісія для раформи вибор-
чої, а які нас ніяким чином не можуть
вдволити. Ми з нашого боку робили
все можливе, ми представили на засіда-
нню комісії для реформи виборчої в дни
16. сего місяця наші жадання мінімальні.
Ми зажадали процентового відношеня
для мандатів посольских рускої народ-
ности на 31%.

Ми домагались, щоби числи віри-
лістів не було збільшуване, ми домага-
лись, щоби до куриї міст додано 10 по-
слив з куриї доповняючої, ми домагались,
щоби число послів з меншої посілости
збільшити на 86, ми домагались усуненя
плюральнойности, ми домагались забезпеченя
мenschostyj narodnych polskich і рuskих
з пропуценем шкідної плюральнойности, ми
домагались усуненя дволітної осілости,
а замість того домагались піврічної, ми
домагались ухиленя петрифікації сеї ре-
форми виборчої, як етапу переходового,
в кінци жадалисьмо, щоби вибір членів
Виділу краєвого рускої народности доко-
нував ся з членів Союму краєвого ру-
скої народности, як також жадалисьмо,
щоби члени Союму рускої народности
творили разом руску репрезентацию,
управнену до вибору членів Виділу кра-
євого рускої народности, до вибору ру-
ских членів комісій соймowych, як також
до вибору рuskих членів до краєвих ін-
ституцій, до котрих Сојм своїх заступ-
ників вибирає, як також до комісії ди-
сциплінарної і бюра соймового.

Ми поставили отже жаданя, як най-
дальше идучі мінімальні і ми сподівались
що сојмова польска більшість возьме ті
жаданя під розвагу, та їх узгляднить. Але
на жаль тоті всі жаданя Панове відки-
нулисьте безглядно, без pardonу.

I czy se Panowe była doroha do poľahody tak waźnoji sprawy, kotra je w interesi milionowych mas naselenia a u kotrij na riwni je interesowanyj tak ruskyj jak polskyj narid?

A skazaty možna, szczo ruskyj narid szcze bilsze je tu interesowanyj, bo win musyt stremityj szczo by maw tut w sojmi krajewim naleźne jemu hidne zastupnyctwo.

I nyny Panowe ostajut sia Wam dwi dorohy. Odna doroha dalsze ity toju samoju stežkoju i Waszoju perewažajuczoju syľoju nas hnesty brutalno protyw woli zastupnykiw ruskoho narodu i tii osnovy uchwałyty w kotrych naszych domahań u ciľosty Wy ne uzhladnyľy.

Druha doroha je, jeszcze w poślidnij chwyli schamynutyś i sprawu siu perekazaty do ponownoho traktowania, w ciľy rozważenia i uzhladnienia žadań zastupnykiw druhoho narodu.

I my Panowe majemo takož dwi dorohy. Odna doroha nasza se je nasz risucznyj protest milioniw ruskoho narodu protyw aktu nasylstwa Waszoji bilszosty nad namy.

A druha doroha Panowe, widklykaty sia do tych mas narodnych jaki nas tut wysłały, szczo by my stanuly u ich oboroni.

I koľy Wy Panowe stajete razem ciľoju falangoju proty nas, kotri tak waźko boremo sia za zdobutje naleźnoho nam prawno-politycznoho stanowyska, tak my musymo staraty sia ity razem z masamy narodnymi, kotrym my skazaly: napered reforma wyborcza, abo teper, abo ni koľy!

I Poważani Panowe, my jeśmo pereswıdčeni, szczo my tut stały sia odynokymi oborońciami sprowedływych, demokratycznych zasad reformy wyborczoji w interesi mas narodnych netilky ruskych ale takož polskyh.

I z seho stanowyska, Poważani Panowe, my ne zıjdemo i dalsze pijdemo czy tut w Sojmi, czy poza Sojmom pomiž tymy masamy narodnymi, do kotrych my teper musymo widklykatyś, aby ony skazaly swoje słowo.

My dumały, szczo otsia sprawa inakše skınczyt sia. Buła chwyla, buw toj deń 4. i 5. seho misiacia, koľy Wy poczaly iz swojeho boku stawyty horoskopy na niolżywist zhidnoji poľahody seji waźnoji sprawy, ale prijszow deń 6. s. m. koľy my odnostoronno pidpysaly miž soboju certyfikat, peresudžuczyj sprawu ciľu, w toj sposib, szczo zowsim zignoruwały naszi domahania. Naślidkom toho dijszlo do toji waźkoji, tiaźkoji i koniecznoji borby, na

I чи се Панове була дорога до полагоди так важної справи, котра є в інтересі міліонових мас населеня, а в котрій на рівні є інтересованийий так руский як і польский нарід?

А сказати можна, що руский нарід ще більше є ту інтересованийий, бо він мусять стреміти, щоби мав тут в Соїмі краєвим иаложне єму гідне заступництво.

І нині Панове остають ся Вам дві дороги. Одна дорога дальше іти тою самою стежкою і Вашою переважуючу силою нас гнести брутально против волі заступників руского народу і ті основи ухвалити, в котуих наших долагань в цілости Ви не узляднили.

Друга дорога є, еще в поślidній хвилі скаменутися і справу сю переказати до поновного трактованя, в цілі розваженя жадань заступників другого народа.

І ми Панове маємо також дві дороги. Одна дорога наша, се є наш рішучий протест міліонів руского народа против акту насильства Вашої більшости над нами.

А друга дорога Панове, відкликати ся до тих мас народних, які нас тут вислали, що ми станули в їх обороні.

І коли Ви Папове стаєте разом цілою фалангою проти нас, котрі так ваажко boremo ся за здобуте належного нам правно-політичного становиска, так ми мусимо старати ся іти разом з масами народними, котрим ми сказали: наперед реформа виборча, або тепер або ніколи.

І поважани Панове, ми єсьмо пересвıдчени, що ми тут стали ся одинокими обороńцями справедливих, демократичних засад реформи виборчої в інтересі мас народних не тільки руских але також польських.

Із сего становиска, поважани Панове, ми не зıjdemo і дальше пїjdemo чи тут в Соїмі, чи поза Соїмом pomiž тими масами народними, до котрих ми тепер мусимо відкликатись, аби они сказали своє слово.

Ми думали, що отся справа инакше скінчить ся. Була хвиля, був той дець 4. і 5. сего місяця, коли Ви почали із свого боку ставити гороскопи на можливість згідної полагоди сеї важної справи, але прийшов дець 6. с. м. коли Ви односторонно підписали між собою цertyфікат, пересуджуючий справу цілу, в той спосіб, що зовсім зигнорували наші домаганя. Наślidком того дійшло до тої важкої, тяжкої і конечної борби, на якій ми

jakij my stojimo i w jakij my musymo dobaczuwaty buduczności, jaka nam prynese sprawedywist socyjalnu i nacyjonalnu.

My wirymo w te, szczo w borbi za sprawu praw mas narodnych pobida musyt buty po naszoj storoni; wirymo w se, szczo tilky sej narid wart swobody i riwnych praw, szczo umije sobi w borbi si prawa zdobuty.

(Brawa: Głosy: Sławno!)

A koły wy Panowe, z toji dorohy negacji naszoho narodu, negacji postulatów, stawlenych w imia sprawedywosti, schoczete wdstupyty i powernułyś, do zri-łoji rozwahy, to szcze nyini moźete maty z toji ciłoji podiji przykrojii dwi nauky:

odna ricz je, szczo poslam demokratycznym ne hodyt sia pokydaty zasad demokratycznych, choczy nawet za czysto mandatiw, ale treba popered ity i tych osnov boronyty na pidstawi kotrych ide pobida demokracji ruskoj i polskoj.

A druha nauka je sia, szczo ne wilno Wam ignoruwaty praw druhocho naroda, naroda samostijnoho i riwnoprawnoho z Waszym, naroda żywoho, kotryj musyt żyty i sobi swoji prawa musyt zdobuty.

Predkładajuczy Wam pid rozwahu otsej rozłim, jakij zajsow miź ĩamy a riszczu protestujuczy protyw takoho dal-szoho traktowania sprawy na buducze, maju czest' imenem ukraińskoho klubu zło-żyty otsiu deklaracyju: (czyta)

Deklaracyja.

Wstupajuczy pered dwoma rokamy w sej Sojm, ukraińsko-ruski posły złożyły na wstąpi sojmowych prać zastereżenie, szczo sej Sojm w teperisznim jeho składi wważajut wony pokłykanym i uprawnenym łysze do nadania naszomu krajewy nowoji wyborczoju ordynacji, a natomist widmowla-juť jemu moralno prawa i politycznoji kompetencyji wydawaty jaki nebud nowi prawni normy w ynszych naprjamach suspilnoho żytia kraju.

Po dumci toho swoho zastereżenia ukraińsko-ruski posły w perszij taky se-syji seho Sojmu wnesły wid sebe toczno opraciowanij projekt wyborczoji reformy, kotryj akceptujuczy łysze z konieczności, z ohladu na skład seho Sojmu i na stanowyszce centralnoho Prawytelstwa kuryjalnoho systemu, riwnoczasno realizowaw zasady zahalności, bezposerednosti i tajno-szy wyborczoho prawa.

Chocz wid złożenia powyszsoho za-steżczenia i wnesenia powyszsoho projektu

stoimo i w jakij mi musymo dobaczuwaty buduczności, jaka nam prynese spraredli-wist socyjalnu i nacyjonalnu.

Ми віримо в те, що в борбі за спра-ву прав мас народних побіда мусить бу-ти по нашій стороні, віримо в се, що тільки сей нарид wart swobody i riwnych praw, що уміє собі в борбі сі права здо-бути.

(Славно!)

А коли Ви Панове, з тої дороги негациї нашого народа, негациї постулятів ставлених в ім'я справедливости, схочете відступити і повернутись до зрілої роз-ваги, то ще нині можете мати з тої цілої події прикрої дві науки.:

одна річ є, що послам демократич-ним не годить ся покидати засад демо-кратичних, хочби навіть за число манда-тів, але треба поперед іти і тих основ бороити, на підставі котрих іде побіда демократії рукої і польської.

А друга наука є ся, що не вільно Вам ігнорувати прав другого народа, на-рода самостійного і рівноправного з Ва-шнім, народа живого, котрий мусить жи-ти і собі свої права мусить здобути.

Передкларуючи Wam під розвагу от-сей розлім, який зайшов між нами а рі-шучо протестуючи против такого даль-шого трактованя справи на будуче, маю честь іменем українського лкюбу зложити отсю деклярацію:

Деклярация.

Вступаючи перед двома роками в сей Сойм, українсько-руські послы зложили на вступі соймowych праць застережене, що сей Сойм, в теперішнім его складі, вва-жають они покликаним і управненим ли-ше до наданя нашому краєви нової ви-борчої ординації, а натомість відмовля-ють ему морального права і політичної компетенції видавати які небудь нові правні норми в инших напрямках суспіль-ного житя краю.

По думці того свого застереження, українсько-руські послы в першій таки се-сії сего Сойму wнесли від себе точно опрацюваний проект виборчої реформи, котрий акцептуючи лише з konieczности, з огляду на склад сего Сойму і на стано-вище центрального Правительстра кури-яльного систему, рівночасно реалізував за-сади загальности, безposeredности і тай-ности виборчого права.

Хоч від зложеня повисшого засте-реження і wнесеня повисшого проекту в сій

w sij Pałati mynuło dwa roky — odnacze partyji, składajucy sojmowu biliszt łehkowały sprawu wyborczoji reformy, widkładały jeji perewedenie z sesyi na sesyju ta niczym ne pruczynały sia do jeji pryskorenia — nadużywajucy riwnoczasno swojo stanowyszca beatorum possidentium ta zakydajucy krajewy nowi dałekosiahłi zakony w riżnych ważnych obłastiach suspilnoho žytia. Naszi protesty protyw seho postupowania polskoji sojmowoji bilisztosty składani w imia dobra szyrokyh hałyčkyh narodowych mas, ta z okrema w imia sprawedływych domahań ukraińsko-ruskoji narodu, polski partyji bilisztosty sojmowoji zbuwały nechtowaniem jich, perechodiaczy bezohladno nad naszym hołosom — hołosom milionowych mas narodu — do porjadku.

Kołyž i w sij sesyji sojmowij polski partyji bilisztosty sojmowoji stały prodowżaty swoje oburjucze postupowanie zbuwajucy sprawu wyborczoji reformy pustosłownymy i platonicznymy rezolucyjamy z tendencyjeju widwernuty uwahu szyrokyh kruhiw nasełenia wid namiriw seji bilisztosty dalsze prowoliczy sprawu wyborczoji reformy — todi ukr. ruski pošły wważały swoim obowjazkom prynewołyty polski partyji sojmowoji bilisztosty do serijoznoho traktowania sprawy wyborczoji reformy.

Seho dokonały ukraińsko ruski pošły swoim riszczym wystupom dnia 19. żowtnia s. r. kotryj to wystup osiahnuw wponni namirenyji namy rezultat, bo zrobzyw sprawu wyborczoji reformy najaktualniyszym pytaniem polityky krajewoji. Dokonujucy seho diła nkraińsko-ruski pošły diłały ne łysze w interesi swoho ponewołenoho tiażko pokrywdżenoho i obrabowanoho z horożańskych i ludzkych praw narodu, ale takož w interesi szyrokyh mas robuczoho ludu w kraju bez riżnicy narodnocy.

Buduczy zastupnykamy i oboronciamy swoho 3¹/₂ milionowoho ukraińskoho ruskoho narodu w Hałyczyni, kotroho zastupnyctwo w sij Pałati je czyselno menszym niź poodynokych neczysłennyh a uprawjennyh klas polskoho narodu a riwnoczasno stojacy na principach demokracji, ukraińsko ruski Sojmowi pošły złożyły w sij Pałati deklaracyju w kotrij pidderżujucy princip czotyroiimmennoho wyborczoho prawa — podały polskym partijam sojmowoji bilisztosty osnowy, na jakych možływoju je kompromisowa konstrukcyja wyborczoho zakona i statuta krajewoho

Zi stanowyszca interesiw szyrokyh kruhiw nasełenia zasterihły sia my w tij deklaracyji protyw wsiakych takych zmін

Палаті минуло два роки, — одначе партії, складаючі соймову більшість, легковажили справу виборчої реформи, відкладали її переведенє з сесії на сесію та нічим не причинили ся до її прискорєня надуживаючи рiвночасно свого становища beatorum possidentium та закидаючи краєви нові далеко сягли закони в рiжних, важних областях суспільного житя. Наші протести протyw сего поступованя польської соймової більшості, складані в ім'я добра широких галицьких народних мас, та з окрема в ім'я справедливих домагань українського-русого народу, польські партії більшості збували нехтованєм їх, пореходячи безоглядно над нашим голосом — голосом ліліонових мас народу до порядку.

Колиж і в сій сесії соймовій польські партії більшості соймової стали prodowżaty своє обурююче поступованє, збуваючи справу виборчої реформи пустословними і плятонiчними резолюціями з тенденцією відвернути увагу широких кругів населєня від намірів сеї більшості, дальше проволічи справу виборчої реформи — тоді укр. рускі послы вважали своїм обовязком приневолити польські партії соймової більшості до серіозного трактованя справи виборчої реформи.

Сего dokonali ukraińsko-ruski pošły своїм рішучим виступом дня 19. жовтня с. р., котрий то виступ осягнув в повні намірений нами резултат, бо зробув справу виборчої реформи найактуальнішим питанєм політики краєвої. Доконуючи сего діка українсько-рускі послы ділали не лише в інтересі свого пеневолєного тяжко покривдженого і обрабованого з горожанських і людських прав народу, але також в інтересі широких мас робучого людю в краю без рiжниць народности.

Будучи заступниками і оборонцями свого 3¹/₂ мiліонowego українсько-руского пароду в Галичині, котрого заступництво в сій Палаті є чисельно меншим нiж поодиноких нечисленних а управнєних кляс польского народу, а рiвночасно стоячи на принципах демократії, українсько-рускі соймові послы зложили в сій Палаті декларацію, в котрій пiддержуючи принцип чотириоіменного виборчого права, подали польским партиям соймової більшості основи, на яких можливою є компромісова конструкция виборчого закона і статута краєвого.

Зі становища інтересів широких кругів населєня, застерігли ся ми в тій деклярації протyw всяких таких змін тепе-

teperisnojji wyborczozi ordynacyji, kotri jszlyby na nekoryst demokratyzacyji Sojmu a imenno prytyw pobilszenia czysła wuryli-sliw, protyw petryfikacyji, proporcjonalno-sty, proty kilkamandatowych okruhiw, protywe zahalnojji kuryji a za robitnyczoju kuryjeju dopowniajuczaju, protyw wymohy dowholitnojji osiosty a za korotkoczaso-woju, a zi stanowyszca interesiw ukra-ińsko-ruskoho naroda zažadały my prydiłenia i zabezpečenia ukr.-ruskomu narodowy znaczennoho zakonom widpowidnoho czy-sła zhladno procentu mandatiw, utwoienia z posliw ukraińsko-ruskoi narodnosti okre-moji nacyonalnojji kuryji z uprawnienamy zagwarantowanoho zakonom ta pobilsze-nia czysła ukraińsko-ruskych členiw Wy-diłu krajewoho.

Na žal polski partyji sojmowoji bil-szosty, ne wyklučajuczony demokratiw i lu-dowciw, widnesły sia do naszych predło-żeń w zahali negatywno, jak riwnož ne ne-gatywno widnesły sia do naszoho wnese-nia, szczo by sprawu wyborczozi reformy, jak sprawu perworjadnojji wahy połahodyty pe-red debatou nad budžetom, uchwalajuczony pered seju debatou szczo najmynsze osno-woju wyborczozi reformy.

Protyw seho powedenia polskych par-tyj sojmowoji biliszosty zmirajuczoho ocze-wywno do prowoliczenia i naruszenia za-sad demokratyčnoj wyborczozi reformy, ukr. ruski posły były znewołeni zaprotestuwały jak najjarkijšym sposobom weduczony cze-rez weš čas simulowanoyi sojmowoji bil-szostyju bedžetowoji debaty bezpererjwno czynnu obstrukcyju kotra unemožlywyla wsiaku prawylnu debatu w sij pałati.

Ukr. ruski posły konstatujuť otsym z žalem, szczo polski posły z tzw. demo-kratyčnych partyj w tim riszejuczim mo-menti zanedbały i zradały sprawu wybor-czozi reformy, zholdžuczony sia na debatu budžetowu pered poriszeniem zasad wy-borczozi reformy ta popyrajuczony tym spo-sobom zmahania konserwatystiw.

Koły sej Sojm rozchodyt sia, dawšy konserwatywnym prawyтелям kraju budžet a ne dawšy milionowym masam nasefe-nia kraju wyžydajuczoji wyborczozi refor-my, to wynažza se spadaje w perszij miri na chitku i szowinizmom zasliplenu pol-sku demokracuju. Bažajuczony szcze pered zamknieniem seji sojmowoji sesiji umožly-wyły partyjam biliszosty połahodu hołow-nych bodaj zasad wyborczozi reformy, ukr. ruski posły na zasidaniu komisyyi wybor-czozi reformy z dnia 15. padolysta s. r. predložyły jako swoje ultimatum minimal-ni žadania, schodiaczy w kwestyi skilkosty

rišnojji wyborčoi ordynacyji, kotri ijšlybi na nekoryst demokratyzacyji Sojmu, a imen-no protyw pobilyšenia čisla wirylisťiw, protyw petryfikacyji, proporcionalno-sty, proty kilykamandatowych okrugiw, pro-tyw zağalnojji kuryji a za robitničnoju kuryjeju dopowniajučoju, protyw wymohy dowholitnojji osiosty, a za korotkoczaso-woju a zi stanowišca interesiw ukraińsko-ru-skoho naroda zažadali mi przydiłenia i za-bezpečenia ukr.-ruskomu narodowi znač-nogo zakonom widpowidnoho čisla zğlydno procentu mandatiw, utwořenja z posliw ukraińsko-ruskoi narodnosti okremoi na-cionalnojji kuryji z uprawnienamy zağwa-rantowanogo zakonom ta pobilyšenia čis-la ukr.-ruskych členiw Widlyu kraewogo.

Na žal polski partyi sojmowoi bylyšosty, ne wyklučajuczony demokratiw i ludowciw, widnesli sya do našyx pred-loženyw w zağali negatywno, jak riwnož ne-gatywno widnesli sya do našogo wnese-nia, ščoby sprywu wyborčoi reformy, jak spra-ву perworjadnojji wagi połagoditi pered debatou nad budžetom, uχwaljuočy pered seju debatou ščo najmynsze osnovy wy-borčoi reformy.

Protyw seho powedenia polskych par-tyj sojmowoi bylyšosty, zmiryajučoho oče-wywno do prowoličenia i naruszenja zasad demokratyčnoj wyborčoi reformy, ukr.-ru-ski posly byly znewolini zaprotestuwały jak najjarkijšym sposobom, veduči čerez weš čas simulowanoi sojmowoi bylyšostyju budžetowoi debaty, bezpererjwno, činnu obstrukcyju, kotra unemožlywyla vsyaku prawylnu debatu w siji Pałati.

Ukr.-ruski posly konstatujuť otsim z žalem, ščo polski posly z tzw. demo-kratyčnych partyj w tim rišajučim momenti zanedbały i zradily spravu wyborčoi re-formy, zğadžuočy sya na debatu budže-towu pered porisženem zasad wyborčoi re-formy ta popyrajuczony tym sposobom zma-ganja konserwatystiw.

Koły sej Sojm rozchodyt sya, dawšy konserwatywnym prawyтелям kraju budžet, a ne dawšy milionowym masam naselenja kraju wyžydanoj wyborčoi reformy, to wi-na za se spadae w peršij miri na xi-tku i šowinizmom zasliplenu polську де-мократію. Бажаючи ще перед замкненням сей соймової сесії уможливити партіям більшої полагоду головних бодай за-сад виборчої реформи, ukr.-ruski posly na zasidaniu komisii wyborčoi reformy z dnia 15. padolysta s. r. predložyli jako swoe ułtymatum mińimalni žadania, sħodyči w kwestii skilykosti ukr.-ruskych

ukr. ruskych mandatiw w sojmi do żądania 31% mandatiw dla ruskogo narodu jak dotepersznoho naszoho stanu prawnoho. Odnak i sia nasza ustupczywist ne sponukała polskich partyj sojmowoji biliszosty do uzhladnienia naszych domahań w sprawie wyborczoji reformy i sej nasz ultimát komisyja widkynuła bez pardonu.

Suprotyw przedstawlenoho ukr. ruški sojmowi posły:

I. protestujut jak najrisznisze protyw odnostononnoho traktowania zasad wyborczoji reformy ignorujuczoho domahania zastupnykiw ruškoho naroda ta zadajut, szczo komisija dla wyborczoji reformy przedložyla Sojmowoj na najblyzszu sesyju Sojmu zakonoprojekt wyborczoji reformy na zasadaх zhidno pryniatyh zastupnykami oboch narodiw,

II. Z osibna protestujut protyw nechtowania domahań ukr. ruskogo sojmowoho klubu, zajawljajut, szczo domahania postanowleni na zasidaniu komisji wyborczoji reformy z 15. padolysta s. r. je jich ultimatum, żadajut uzhladnienia sych domahań w zakonoprojekti wyborczoji reformy ta zajawljajut, szczo wsiakij projekt naruszajuczij domahania sehe ultimatum budut poborjuwaty.

III. Zakładajuczij torżestwennyj protest nynisznych wneskiw komisiji dla reformy wyborczoji w sprawie zasad reformy wyborczoji, tak jak zasady postawyla polska biliszist sojmowa mymo riszuczoho sprotywlenia zastupnykiw ukr. ruskogo naroda.

IV. Dalsze zajawljajut sia ukr. ruski posły suprotyw stanowyszca krajewoho prawytelstwa w osobi namisnyka kraju Dra Bobrzyńskoho, kotryj riszuczozamalo przyložyw ruki do wyrinwnania rıznyci miż ruškymy posłamy a polskoju biliszostyju sojmowoj, pidderżujuczij polsku sojmowu biliszist w jeji opori protyw sprawedlywych domahań ruškych posliw, naslidkom czoho dijszly widnosyny nacionalni w kraju do krajnoho zaostrenia ta w kincy powahoju Prawytelstwa pokryw nelegalne forsowanie budżetu w Sojmi.

V. W kincy zajawljajut rusko ukr. posły, szczo buduczij hotowymy každoji chwyli do myrnoji rozwiązky spirnych pytań dorohoju kompromisu z polskoju storonoju na osnovach riwnorjadnosti oboch narodiw kraju — tak dowho ne załyszat swojeji taktyky ta budut poborjuwaty sej Sojm i jeho prawylne funkcyonowanie wsiwy sposobamy doky polski partyji biliszosty ne zijdut z dotepersznoj negacyji prawno politycznoho stanowyska ukraińsko ruskogo narodu w krajewim Sojmi.

мандатів в Соїмі до жаданя 31% мандатів для руского народу як дотеперішного нашого стану правного. Оdnak і ся наша уступчивість не спонукала польских партиj соймової більшости до узгляднення наших домагань в справі виборчої реформи і сей наш ультимат комісія відкинула без pardonу.

Супротив представленого укр.-руски соймові послі:

I. претестують як найрішучіше против односторонного трактованя засад виборчої реформи, ігноруючого домаганя заступників руского народу та жадають, щоби комісія для виборчої реформи предложила Соймowi на найблизшу сесію Соїму закоiопроект виборчої реформи на засадах згідно прийнятих заступниками обох народів.

II. З осібно протестують против нехтованя доиагань укр.-руского соймового клубу, заявляють, що домаганя, постановлені на засіданю комісії виборчої реформи з 15. падолиста с. р. є їх ультиматум, жадають узгляднення сих домагань в законoproекті виборчої реформи, та заявляють, що всякий проект, нарушующий домаганя сего ультиматум будуть поборювати.

III. Закладаючи торжественний протест против нинішних внесків комісії для реформи виборчої в справі засад реформи виборчої, так як засади поставила польска більшість соймова мимомо рішучого спротивлення заступників укр.-руского народу.

IV. Дальше заявляють ся укр.-руски послі супротив становища краєвого правителства в особі намісника краю Дра Бобжинського, котрий рішучо замало приложив руки до вирівнаня рїжницї між рускими послами а польскою більшостию соймовою, піддержуючи польску соймову більшість в єї опорі против справедливих домагань руских послів, наслідком чого дійшли відносини національні в краю до крайного заостреня та в кінци повагою правителства покryw неlegalне форсоване буджету в Соїмі.

V. В кінци заявляють укр.-руски послі, що будучи готовими kažдої хвили до мирної розвязки спірних питань дорогою компромісу з польскою стороною на основах рівноуправности обох народів краю — так довго не залишать своєї тактики та будуть поборювати сей Соїм і єго правильне функціонане всіми способами, доки польські партиї більшости не zijдуть з дотеперішної негациї правно-політичного становища укр.-руского народу в краєвім Соїмі.

Marszałek. Głos ma p. Leo.

P. Leo. Przedewszystkiem skonstatować muszę zgodnie z historią przebieg rzeczy, że chociaż lewica sejmowa również przed dwoma laty wspólnie z innymi grupami demokratycznymi postawiła zasadniczy wniosek w sprawie reformy wyborczej i zarazem postawiła żądanie, ażeby przedewszystkiem sprawa reformy wyborczej była tutaj traktowaną i pod tym względem nie mogę się zgodzić na twierdzenie Szanownego Pana Prezesa klubu ukraińskiego, jakoby którakolwiek grupa demokratyczna miała pierwszeństwo, to muszę stwierdzić, że samo teoretyczne stawianie wniosków, nie byłoby doprowadziło do żadnego praktycznego celu, gdyby na wniosek lewicy sejmowej przed rokiem Wysoki Sejm nie był się zgodził na uchwalenie utworzenia nieustającej komisji dla reformy wyborczej.

(Głosy Tak jest).

I tutaj już tą zasługą nawet z Szanownymi posłami z klubu ukraińskiego podzielić się nie możemy.

Na podstawie tej ustawy idąc za wzorem innych sejmów krajowych, gdzie podobne komisje już tworzone z dobrym rezultatem, pracowaliśmy w tej komisji i na subkomitecie i z pewnym rezultatem na obecny sejm przybyliśmy.

Na obecnym zaś sejmie celem lewicy sejmowej było przeprowadzenie reformy wyborczej, tak samo jak dwóch innych grup demokratycznych.

I postawiliśmy sobie najpierw pytanie: czy możliwą jest rzeczą przeprowadzenie w tej kadencji sejmowej całej ustawy zmieniającej statut krajowy i ordynację i czy też, co się później okazało niestety prawdziwym, należy ograniczyć się do uchwalenia zasad reformy wyborczej i na podstawie tych zasad wypracować projekt ustawy.

Powiadam, że niestety to się okazało prawdziwym, a stało się to dlatego, bo sejm składa się z dwóch części narodowościowych a w każdej z tych części narodowych są osobne grupy, zorganizowane na zasadach politycznych.

Musieliśmy doprowadzić przedewszystkiem do porozumienia się klubów polskich ażeby móżd wystąpić z propozycjami wobec grup ruskich.

A ta praca i te pertraktacje trwały niestety długo, bo aż kilka tygodni.

I jedynie wskutek energicznej akcji lewicy sejmowej i drugiego klubu demokratycznego udało się dopiero w pierwszych dniach listopada bieżącego roku do kompromisowego zestawienia zasad reformy wyborczej wszystkich grup polskich doprowadzić.

Odtąd rozpoczęły się pertraktacje z grupami ruskimi i tu stwierdzić muszę, że te pertraktacje do dziś dnia nie doprowadziły — ale nie wyłącznie z naszej winy — do pozytywnego i zadowalniającego rezultatu, a muszę to stwierdzić znowu podstawie historycznej prawdy i na podstawie cytowania faktów.

Bo kiedyśmy rozpoczęliśmy pertraktacje z klubami ruskimi na podstawie kompromisowych zasad klubów polskich, w ówczas otrzymaliśmy z końcem października sformułowane postulaty klubu ukraińskiego w takiej formie i w takiej treści przedewszystkiem, że zdaje mi się było to odroczeniem sprawy reformy wyborczej a w każdym razie wielkim jej utrudnieniem i muszę z całą stanowczością odeprzeć zarzut, jakoby taktyka przez klub ukraiński przyjęta prowadziła do szybkiego załatwienia sprawy reformy wyborczej.

Bo proszę Panów nic nie jest przyjemniejszego dla polityka i wdzięczniejszego ale tylko czasowo i chwilowo jak stawianie postulatów bardzo popularnych, ale niestety nie dających się zrealizować. I z końcem października postawili Panowie postulaty, z których tylko przytoczę dwa: 40% mandatów i 40% udziału w Wydziale krajowym. To były dwa postulaty, które zdaje się były stawiane jako zasady, ale nie były stawiane jako podstawy do traktowania realnego a w każdym razie nie ułatwiło to traktowania, bo wymagało bardzo długich pertraktacji, ażeby wreszcie nastąpiło jakieś takie zbliżenie obu tych stanowisk.

Z tą chwilą kiedy więc sprawa dla lewicy stanęła tak, że nie ustawa wyborcza, ale zasady mają być tutaj przez Wys. Sejm na tej uchwalone, rzeczą naszą było i obowiązkiem postarać się o to, ażeby te zasady przyszły na porządek dzienny i zamieniły się w uchwałę Wys. Sejmu.

I dlatego postawiliśmy żądanie najpierw, aby te zasady były uchwalone przed rozprawą budżetową.

A jeżeliśmy od tego postulatu później odstąpili o tyle, żeśmy się zgodzili na przesunięcie uchwały co do zasad na koniec rozpraw budżetowych a przed ustawą

finansową, to uczyniliśmy to dlatego, bo nam to solidarność narodowa podyktowała (*brawa*) jako nasz obowiązek i nie mogliśmy się zgodzić na to, ażeby narażać Sejm i kraj na brak podstaw do normalnego prowadzenia administracji krajowej.

Rzecz stała zupełnie inaczej z chwilą, kiedy nie szło o ustawę tylko o zasady, bo skorośmy dostali pewność i gwarancję i to zarówno ze strony większości jak i ze strony reprezentanta rządu t. j. JE p. Namiestnika, że Sejm nie będzie odroczone przed postawieniem na porządku dziennym sprawozdania komisji reformy wyborczej i kiedy chodziło tylko o to, ażeby o jeden dzień (konstatuję: o jeden dzień) odroczyć rozprawę nad sprawozdaniem komisji reformy wyborczej, to proszę Panów dla nas rzecz ta przedstawiała się jako rzecz już sama przez się załatwiona — dlatego, bo nigdy nam nie chodzi o efekt zewnętrzny, o formy, tylko nam chodzi o przeprowadzenie tego, co uważamy za postulat naszego programu. (*Brawa*).

I proszę Panów! Stwierdzić muszę, że dziś w dwa dni po ukończeniu rozprawy budżetowej, to cośmy sobie postawili jako nasz program, ten na tegorocznej sesji się spełnia i myśmy ani na jotę nie zatracili niczego z tego cośmy żądali, bo sprawozdanie komisji reformy wyborczej jest przedmiotem obrad Wys. Izby.

A teraz proszę Panów — stanowisko nasze do tego sprawozdania i do tych zasad.

Podzielałam zapatrywanie Szanownego prezesa klubu ukraińskiego, że te zasady nie spełnią całego szeregu postulatów demokratycznych.

Ale podzielając to zapatrywanie, muszę niestety stwierdzić, że sama konstrukcja kuryalna sejmów krajowych, która we wszystkich krajach koronnych jest podstawą ustroju ciał reprezentacyjnych, wykluczać musi spełnienie swych zasadniczych postulatów demokratycznych.

Proszę panów, jeżeli 12 czy 13 sejmów krajowych takie lub bardzo podobne ustawy uchwaliło, to warując sobie zasadnicze stanowisko, poddając się konieczności, godząc się na kompromisowe traktowanie, wybierając to, co w danej chwili można zrealizować, musieliśmy pójść drogą pośrednią t. zn. doprowadzić do zgody między stronnictwami większości, ażeby wreszcie stworzyć pewną realną podstawę do dalszego traktowania i rozwiązania sprawy. (*Brawa*).

P. przewodniczący klubu ukraińskiego uznał za rzecz stosowną dać nam kilka nauk nawet na przyszłość.

Bardzo chętnie się zawsze uczę i z pewnością z nauk tych, o ile są dla nas stosowne i przydatne, bym skorzystał, jednakże, jeżeli się tym naukom bliżej przypatrzę, to stwierdzić muszę, że chyba te nauki wszyscy, którzy uchwaliśmy kiedyś reformę wyborczą, w tym Sejmie dla siebie stosować będziemy musieli.

Bo to są nauki, które można wszystkim idącym na kompromis zalecić jako nieuniknione malum necessarium. Jeżeli bowiem p. Lewicki wytknął lewicy a raczej obydwom klubom demokratycznym, że opuściła zasady demokratyczne a drugie, że nie spełniła słusznych sprawiedliwych praw narodowych, to stwierdzić muszę, żeśmy zasad demokratycznych nie opuścili, ale w porównaniu ze stanem rzeczy dzisiejszym bardzo wiele dla realizacji tych zasad zdobyli i mam nadzieję, że w przyszłości nadal zdobywać będziemy. A co się tyczy zaprzeczenia praw narodowych, to muszę odpowiedzieć, wskazując na tekst sam rezolucji, o czym już Szanowny reprezentant prawicy również wyraźnie powiedział, że rezolucja zupełnie rozdziłowi mandatów między obie narodowości nie przesądza. Umieszczenie więc tego zdania ma ten sens jedyny, że właśnie uchwalająca większość polska tą rezolucją chciała zaznaczyć swoje stanowisko, że nie przesądza sposobu załatwienia w przyszłości najważniejszej sprawy t. j. rozdziłowi mandatów.

Nie rozumiem więc, w jaki sposób można było nie przesądzać sposobu rozwiązania tej sprawy, zaprzeczyć praw narodowych którejkolwiek grupie albo też całemu narodowi ruskiemu. (*Brawa*).

Pan Prezes Klubu ukraińskiego dla swojego klubu wyłącznie zastrzega obrońców mas robotniczych zarówno polskich jak i ruskich.

Nie wiem, kto w tej sprawie do pana prezesa Klubu względnie do całego klubu ze strony mas polskich się zwracał, ale sądzę, że dotychczasowa cała taktyka polskich stronnictw demokratycznych, obrona z ich strony tych zasad, które są ich podstawą i które jako takie spotkały się z opozycją niezawodnie tych, którzy niebardzo chętnie dopuściliby do reformy wyborczej, ta obrona świadczy, że i klub ludowy i lewica sej-

mowa poczuwa się do zastępowania tu co najmniej z klubem ukraińskim tych mas robotniczych, które dotychczas zastępstwa tu nie mają. (*Brawa*)

Ale proszę Panów, jeżeli nas dzielą pewne poglądy co do realizacji tych praw demokratycznych, to poglądy te mogą być częściowo słuszne u Panów a częściowo u nas, ale nie można twierdzić, bo byłoby to zaprzeczeniem faktycznego stanu, że postulaty postawione przez grupy demokratyczne polskie, miałyby na celu bądźto skrzywdzenie szerokiej mas bądź też niedopuszczenie ich w dzisiejszych granicach, w jakich wogóle w sejmach krajowych innych krajów koronnych dopuszczone zostały.

Komisya sejmowa przychodzi na razie z rezultatem połowicznym, bo z uchwaleniem tylko zasad i z poleceniem, aby na podstawie tych zasad projekt szczegółowy ustawy wypracowany i Sejmowi przedłożony został.

Nikt bardziej nie ubolewa nad tem że pracy nad reformą wyborczą tak długo trwają, bo już rok trzeci.

Jestem świadom wielkich trudności, jakie wogóle każda reforma ustroju politycznego powoduje i które przezwyciężyć trzeba, i pod tym względem nie oddawałem się nigdy iluzjom i wiedziałem, że sprawa dłuższego czasu wymagać będzie, z drugiej jednak strony w imieniu lewicy muszę wyrazić katygoryczne żądanie, że upływ 3 lat i 3 kadencji sejmowych jest w każdym razie upływem czasu tak znacznym, że można było wszystkie kwestye zasadnicze przedyskutować, przerobić i przygotować i muszę wyrazić katygoryczne żądanie, ażeby sama konstrukcja prawa wyborczego, t. j. opracowanie ustawy o reformie wyborczej przez nieustającą komisję dla reformy wyborczej w jak najkrótszym czasie dokonane zostało. (*Brawa*).

Każde stronnictwo ma obowiązki wobec siebie, wobec swoich zasad i wobec społeczeństwa a raczej wobec tego odłamu społeczeństwa, które reprezentuje.

Jeżeli lewica sejmowa dytychczas nie robiła nigdy żadnych trudności pod względem dojścia do kompromisu, bo uważała, że droga kompromisu jest tu jedyną, to jednak apeluje do wszystkich bez wyjątku grup tej Wysokiej Izby, aby stojąc na gruncie kompromisu, jednak miały na uwadze nie tylko interes partyjny, albo nawet interes wyłącznie narodowy, ale żeby miały na uwadze interes realny, który tego wymaga; aby Sejm naszego kraju w najkrótszym czasie rozpoczął normalne, prawidłowe zdrowe, funkcjonowanie, ażeby tok prac ustawodawczych nie napotykał na przeszkody tego rodzaju, iżby na zewnątrz robiło to wrażenie, iż Sejm znajduje się w stadium przejściowem, nienormalnem, chorobliwem.

Byłoby to rzeczą nadzwyczajnie szkodliwą dla rozwoju stosunków społecznych i narodowych naszego kraju

Musimy dbać i pielęgnować tę instytucję najwyższą polityczną, jaką mamy, naszą reprezentację krajową i musimy wyteńczyć wszystkich sił, użyć wszelkich sposobów, aby doprowadzić tę instytucję do stanu, w którym mogłaby się rozwijać normalnie i funkcjonować dla dobra całej ludności dla dobra obu narodów tego kraju. (*Brawa*).

W tej nadziei, że to się rychło spełni a spełni się nie tylko ustępliwością większości polskiej ale i polityką pozytywną, realną i trzeźwą mniejszości ruskiej, bo bez tej ustępliwości o porozumieniu, o tym drugim kompromisie, który jest jeszcze ważniejszy o kompromisie między reprezentantami ruskimi i polskimi, o tem nawet marzyć nie można i apelując do reprezentantów mniejszości ruskiej, aby stawianiem zbyt daleko idących, wygórowanych żądań nie uniemożliwiali doprowadzenia do pokojowego załatwienia sprawy, kończąc wyrażeniem nadziei, że przyszły Sejm zajmie się wyłącznie sprawą reformy i uzdrowieniem stosunków w naszym Sejmie.

(*Brawa i oklaski*),

Marszałek. Głos ma p. Dudykiewicz.

P. Dudykiewicz. Wysokaja Pałato!

Zanymajuczysia w sej sozyw Sejma majze postojanno diłom izbyratelnoj reformy, diłom, kotroje hospodstwowalo bezusłowno w toj Wysokoj Pałati i w umach wsich jeji członow, nam prychođyłoś czasto czuty, szczo besidnyky so wsich storin sej Pałaty nazywały pereżywajeme namy wremia „istoryczeskym“.

Високая Палато!

Занимаючи ся в сей созив сейма майже постоянно ділом ізбирателеной реформи, ділом, котрое господствовало безусловно в той Високой Палаті і в умах всіх її членів, нам приходилось часто чути, що бесідники со всіх сторін сей Палати називали переживаєме нами время „історическим“.

Takym nazwaniem besidnyki chotily po wsej wirowatnocy widmityty perezywajemoje namy wremia jako neobyknowenne otlyczajuszczeye sia ot perezytych namy czasiw.

Na zal, wysluchawszy rezolucju przedlozenu nam izbyratelnoju komisjeju, ja nijak ne mohu sohlasyty sia z tym, szczo by to, szczo my perezywajem teper nazywaty istoryczeskim, nemohu sohlasyty sia z tym, szczo by dijatelnost Sojma w dannoje wremia nazywaty istoryczeskoju.

Jesly zastanowyty sia nad tim, szczo wlasytowo Sojmi zdijaw w dili izbyratelnoj reformy, treba odkrowenno i czestno soznatyś, szczo wlasytowo riszytelno niczoho.

Jeslyże smotryty na to, szczo zdiłano, z toczki zrinia ruskoho naroda, kotoryj diło reformy izbyratelnoho zakona uwarzaw i uwarzaje jako najwaznijsze dla neho diło, bo weducze jeho w kińcy do toho, szczo by dostyhnuty w swoim kraju i w tij Pałati jako predstavytelstwi kraju, jako zakonodatelnom i werchnom autonomnom administracyjnem sobranju prysluchujuczoho jemu jako narodu prawa, to musymo pryjty k tomu pryskorbnomu zakluczeniu, szczo bolszyństwo sej Pałaty jako predstavytel polskoho naroda, neuklonno prodolżajet tradycjonnuju polskuju polityku otrycanja narodnych praw ruskomu narodu.

My jako predstavyteli ruskoho naroda wyskazały żelanie i trebowanie, szczo by diło reformy wyborczoj uwarzaty jako sredstwo dla prymyrenia narodiw, zaselajuszczych sej kraj, dla uładżenia ich wzajemnoho odnoszenia, dla dostyżenia riwnoprawia narodiw seho kraju. I dlatoho ruskii predstavyteli, zasidajuszczii w sej Pałati domahalyś woperwych skoroho riszenia reformy izbyratelnoho zakona i wo wtorych sprawedywoho jeho riszenia

Czy Sojmi, czy komisja dla reformy wyborczoj zdiłaly szczonebud w odnim ili druhim naprawleniju? Z ust hospodyna prezidenta Leo mo czuly uwirenie, szczo wo perwom odnoszeniu w dili reformy wyborczoj zdiłano mnoho. Odnakże wsluchawszy sia łuczsze w jeho ricz, my uznaly, szczo wproczim buło dawno izwisne, szczo pryncypu bezposredstwennosti, tajnocy a także wseobszcznocy prawa wybora byly riszeni wże w proslom hodu i szczo ślidowatelno w sem odnoszeniu ne buło uże szczo diłaty.

Dla seho sozywa sejma ostawaloś riszenie pryncypu riwnocy.

Таким названем бесідники хотіли по всей віроятности відмітити переживаємое нами время, jako neobyknowenne, otlichajuczeє ся ot perežitix nami časiv.

На жаль, вислухавши резолюцію предложену нам избирательного комісіїю. я ніяк не могу согласити ся з тим, шчо би то, шчо ми переживаем, тепер називати историческим, не могу согласити ся з тим, шчо би діятельность сойма в данное время називати историческою.

Если застановити ся над тим, шчо властиво сойм зділав в ділі избирательной реформи, то треба откровенно і честно сознатись, шчо властиво рішительно нічого.

Еслиже смотрити на то, шчо зділано з точки зріння руского народа, которий діло реформи избирательной закона уважав і уважає jako найважнійше для него діло, бо ведуче єго в кінци до того, шчо би достигнути в своїм краю і в тій Палаті jako представительстві края, jako zakonodatelnom i werchnom autonomnom адміністраційном собранію прислугуючого ему, jako народу права, то мусимо прийти к тому прискорбному заключенію, шчо большиньство сей Палати, jako представитель польского народа неуклонно продолжает традиционную польскую політику отрицання народних прав рускому народу.

Ми jako представителі руского народа висказали желаніє і требованє, шчо би діло реформи виборчой уважати jako средство для примиренія народів, заселяющих сей край, для уладження їх взаімного отношенія, для достиженія рівноправія народів сего краю. I длатого рускі представителі, засідаючі в сей Палаті домагались во первих скорого рішенія реформи избирательного закона і во вторих справедливого єго рішенія.

Чи Сойм чи комісія для реформи виборчой зділали щонебудь в однім или другім направленію? З уст господина президента Leo ми чули увіренє, шчо в первом отношенію в ділі реформи виборчой зділано много. Odnakże wsluchawszy ся łuczше w єго річ ми uznали, шчо впрочім було dawно izwisne, шчо принципі безпосредственности, тайности а также всеобщности права выбора были рішені wже в прошлом году і шчо слідовательно в сем отношенію не було уже шчо ділати.

Для сего созива сейма оставалоś рішенє принципу рівности.

Rozchodyło się z odnoј стороны o równiść wyborczego prawa, a z drugiej o przyznanie należących praw ruskomu narodu. Śli dowatelno jeśly przyjmemo na uwahu, to szczo było zdiane jeszcze przed sozym sejma i to, szczo teper przedłahajet się nam przed zakrytjem jeho sowieszczanij w rezoluciji, musymo przyty k' zakluczeniu, szczo diło izbyratelnoј reformy ne podwynuloś wpered, szczo dla jeji osuszczestwlenija, riszenia sejmom ne zdilano niczoho bilsze, jak sostawlatyś rezolucyi, iz kotorych i perwaja i teperiszna predstavljajut niczym druhym jak poklonom polskoho bolszyństwa Sojma przyncypu „ut aliquid fecisse videatur“.

Natomist w druhim naprawleniu, w naprawleniu przyznania praw ruskomu narodu jak to wproczem przyznano daże besidnykami z polskoj strony, do sych por riszytelno ne zdilano niczoho ne smotriaczy na to, szczo predstavytelamy ruskoho narodu so wseju riszytelnostju było wystawlene trebowanie narodnoho riwnouprawnienia posredztwom izbyratelnoј reformy, chotia predstavyteli russkoho narodu objawłaty Sojmu, szczo diło izbyratelnoј reformy jawłajet się spisnym i newidložnym trebowaniem russkoho naroda w ciły dostyżenia nym politycznych i narodnych praw w kraju. Powedenie polskoho bolszyństwa w dili izbyratelnoј reformy łysz potwerdyło dawni tradycji polskoho naroda wo wydu russkoho naroda, totori mi ispytuwały w prodołżeniju wikow i ispytujemo do sych por na sobi, a kotori najduť najluczsze opredilenie w słowach: vae victis!

My wydymo, szczo nad diłom izbyratelnoј reformy ssowiszczajut się kłuby polskoho bolszyństwa toј Pałaty zakluczajut mezdu soboju kompromisy cinoju praw russkoho naroda, idut sobi wzaimno na ustupki z toju cięļu, szczo przyobristy urownowiszenie wlijanija polskich partji i swoich wzajimnych interesiw ne za wzajimnu cinu ale za cinu praw russkoho naroda.

My wydymo, szczo w kompromisi zakluczeniem miż polskimi partjami widajet się za ustupki na szcet demokratyzacji izbyratelnoј reformy so strony ludowoj partji toј partji bolszyństwo mandatiw w selańskij w kurji, w kotorij bolszyństwo prysłuhuje bezustowno ruskomu narodu.

My wydymo, szczo ustupki na szcet demokratyzacji izbyratelnoј reformy zo strony liwyci okupajutsia takim sposo-

Rozchodило się z odnoј стороны o rѳwniść wyborczego prawa, a z drugiej стороны o przyznanie należących praw ruskomu narodu. Слїдовательно если приймемо на увагу то, що було зділане еше перед созивом сейма і то, що тепер предлагаєть ся нам перед закритїем его совещанїй в резолюцїй, мусимо прийти к'заклученю, що діло ізбирательной реформы не подвинулось в перед, що для єї осуществленїя, рішеня сеймом не зділано нічого бїльше, як составлятись резолюцїй, із которих і первая і теперїшна представляють нїчїж другим, як поклоном польского большїнства сойма принципу „ut aliquid fecisse videatur“

Натомїсть в другїм направленїю, в направленїю признаня прав рускому народу, як то в прочем признано даже бесїдниками з польской стороны, до сїх пор рішительно не зділано нічого, не смотрячи на то, що представителями руского народа со всею рішительностию було виставлене требованє народноho рївноуправненїя прєдставом ізбирательной реформы, хотя представителї руского народа обявляли сойму, що діло ізбирательной реформы являєть ся спїшним і невідложним требованем руского народа в ціли достїженїя ним политичних і народних прав в краю. Поведенє польского большїнства в ділі ізбирательной реформы, лиш потвердило давнї традициї польского народа, во виду руского народа, которї ми іспитували в продолженїю віков і іспитуємо до сїх пор на собї, а которї найдуть найлучше опредленє в словах: vae victis!

Ми видимо, що над ділом ізбирательной реформы совїщають ся клуби польского большїнства тој палати, заключають между собою компромиси цїною прав руского народа, идуть собї взаїмно на уступки з тою цїлю, щоби приобристи уровновїщенє вліянїя польских партий і своїх взаїмних интересів не за взаїмну цїну, але за цїну прав руского народа.

Ми видимо, що в компромисї заклученїм між покьскими партиями віддаєть ся за уступки на шчет демократизации ізбирательной реформы зо стороны людовой партиї тој партиї большїнство мандатів в селяньскїй куриї, в которїй большїнство прислугує безусловно рускому народу.

Ми видимо, що устпки на шчет демократизации ізбирательной реформы зо стороны лївицї окупають ся таким спо-

bom, szczo przyznajet sia jeji znaczne uwelycznienie czysła mandatiw iz horodskoj kurji na szcet russkoho naroda, bo uwelyczajuczcy procentowe widnoszenie polskych mandatiw w odnoszeniu k' russkim tym samym umenszajet przedstawitelstwo sył i praw russkoho naroda. Dlatoho to nynisznazna chwyla riszytelno nyczim ne otyczajut sia wid wikowych odnoszeń polskoho naroda k' Czerwonej Rusy, k' jeji autohtonnomu russkomu naseleniu.

Vae victis! Prawa przystuhujut tolko Wam, my obowiazki dołzni ponosyty na riwni z Wamy, odnakże ne riwnymy śmijemo polzowatyś prawamy a możemo polzowatyś lysz tymy okruczamy, jaki Wy predostawyte nam, takimy prawamy jaki Wy poriszycie dla nas — bez nas!

Łuczszym seho dokazatelstwom sluzyt riszenaja Wamy i predložennaja Sejmu rezolucja.

Z toju rezolucyjeju narod russkij nykoły zhodyty, pomyryty sia ne może i jest w tym położeniu, szczo pomyryty sia ne chce.

Krajna pora dla polskoho bolszyństwa seho Sojma pryjty k' soznaniu, szczo russkij narod w Haličyni perestał buty lysze etnograficznoju masoju, przystupnoju dla wsiakich Waszych eksperymentiw; szczo ta, możet buty, do nedawna etnograficzna ja masa wouduszewyłaś, pronykłaś nacjonalnym soznamjem, stałaś narodom, kotryj stremyt wsimoy nerwamy swojij duszy k' połnomu narodnomu žytiu. Jesły ono tak, to ślidowałoby polskomu bolszyństwu Sejma pryjty k' zakluczeniu, szczo tak ważnoje diło, jak diło izbiratelnoj reformy może osuszczestwytysia lysz pry dijstwiu russkogo naroda.

No wy vse jeszcze choczete riszaty o nas bez nas. A to do ciły ne dowede. Wy, majuczcy bolszyństwo w tym Sojmi, jak dokazałyste perechodom do poriadku dnewnoho nad wołeu, żefaniamy i predostereżeniamy so storony russkoho predstavitelstwa, zmożete, jesły schoczete, pereforsowaty swoju rezolucju, no ona jawyt sia po adresu russkoho naroda wyzowom, prowokacyjeju! I zmożete pereforsowaty izbiratelnuju reformu, kotra jawyt sia zakripośczeniem russkoho naroda. Odnak takie riszenie diła ne prynese Wam korysty, ne przyczynyt sia do uspokojenia kraju i ne zdilajet trudospobnym seho Sojma!

Uwirjaju Was, jesły diło izbiratelnoj reformy ne budet ułożene pry uczastju oboch sej kraj zaselajuczcyh narodiw, ne budet diłom ich sohłaszenija, w takim slu-

собом, що признаєть ся єї значне увеличене числа мандатів із городской куриї на счет руского народа, бо увеличаючи процентове відношене польских мандатів в отношенію к' руским, тим самим уменшаєсь представительство сил і прав руского народа. Длятого то нинішна хвиля рішительно нічим не отличает ся від вікових отношеній польского народа к' червоній Русі, к' єї автохтонному рускому населеню.

„Vae victis!“ Права прислугують только Вам, ми обовязки должні поносити на рівні з Вами, аднакже не рівними сьїємо пользоватись правами а можемо пользоватись лиш тими окрухами, які Ви предоставите нам, такими правами, які Ви порішите для нас, — без нас

Лучшим сего доказательством служит рішеная Вими і предложеная сейму резолюция.

З тою резолюцією народ руский ніколи згодити, помирити ся не може і єсть в тім положеню, що помирити ся не хоче.

Крайна пора для польского большиньства того Сойма прийти к' сознанію, що руский народ в Галичині перестал бути лише етнографічною масою, приступною для всяких Ваших експериментів, що та, моґеть бути, до недавна етнографічная маса воудушевилась, прониклась национальним сознанем, сталась народом, котрий стremить всіми нервами своєї душі к' польному народному житю. Если оно так, то слідовало би польскому большинству сейма прийти к' заключеню, що так важное діло, як діло избирательной реформы може осуществити ся лиш при сєдійствию руского народа.

Но Ви все еще хотите рішати о нас без нас. А то до ціли не доведе. Ви, маючи большинство в тім соймі, як доказалисьте переходом до порядку дневногo над волею, желанями і предостереженями со сторони руского представительства, зможете, если хочете, перефорсовати свою резолюцию, но она явить ся по адресу руского народа визивом, провокацією! I зможете перефорсовати избирательну реформу, котра явить ся закрипощенем руского народа. Оdnak таке рішене діла не принесе вам користи, не причинит ся до успокоєня края і не здіалет трудоспособним сего Сейма!

Увіряю Вас, если діло избирательной реформы не будет уложено при участію обох, сей край заселяющих народів, не будет ділом їх соглашенія, в таком слу-

czaju spokoju ne bude w kraju, ne bude normalnoj, myrnoj roboty w Sojmi. I dlatoho, w imia blaha kraju, w imia blaha oboch narodiw, dumaju, Wy obowiazanyji stremyty do toho, szczoby dilo reformy wyborczoj ne jawyło sia dítom preoblahojuszczoj Waszej syły w tij Pałati, ale dítom mezdunarodnoho w kraju sohlaszenija, dítom umirytworenia kraju i sozdania usłowyj trudospodobnosti sej pałaty.

Ja uže neodnokratno imił cześć' zawjaty w sej Pałati, szczo dilo wyborczoj reformy jawlaje sia dítom neodložnym i ważnym, najważniejszym mezy wsiny dítamy, stojaszczymy na oczeredi dnia i zanymajuszczymy narodnuju myśl w Hałyczyni, dla wseho ruskoho naroda, i dla wsich partij, jakiji jeha w sej Pałati predstavljajut.

I nawirno, iz zajawteń so storony wsich russkich deputatiw w sej Pałati ne možna buło ne połuczty toho wpezatlnia i uwirennosti, szczo mezy otdilnymi grupami posliw, predstavljajuczych tut ruskij narod, nema rozlyczia wzladiw na po trebu izbyratelnoj reformy.

A tak jak russkij narod reprezentowan w sem sejmi ne tilko czlenamy ukraiuskoho klubu, ale w takoj samoj miri ruskymi posłamy, to ja dołžen ot imeny russkich predstavitelej ruskoho naroda w Hałyczyni riszytelno protestowaty protiw monopolizowania ukraiuskim klubom borby za izbyratelnu reformu i jeji zaszczyty dla sebe.

Ne odni człeny ukraiuskoho klubu borjutsia za izbyratelnuju reformu.

Ruskii człeny sej Pałaty so wseju iskrennostju i riszytelnostiju borołyś, boriutsia i ne perestanut boroty sia za dilo demokratycznej wyborczoj reformy i za to, szczoby narod ruskij, kotryj jest awtochtonnym naseleniem i choziainom Czerwonej Rusy, połuczyl ti prawa, jakiji jemu pišla joho kultury i istorycznoho prawa w sem kraju bezusłowno ślidujut.

Druhoje dilo — dilo taktyki w borbi. Po taktyci ne možno sudyty ny o ciły, ny o ischodi borby. Wproczem taktyka jawlaet sia produktom duszewnoj żyzny izwistnoj grupy.

Taktyka ukraiuskoho klubu w borbi za izbyratelnuju reformu, wyrazywszaja sia w technicznej obstrukcji, jest aktom otczajania, dokazom szczo człeny ukraiuskoho klubu okonczatelno poterjaly wiru w dobruju wolu i polityczeskuju mudrost' polskoho bolszyństwa, poterjaly wiru w wo-

čaju spokoju ne bude w kraju, ne bude normalnoj, mirnoj roboty w sejmi. I dlatoho, w imia blaha kraja, w imia blaha oboch narodiw, dumaju, Wy obowiazanyji stremity do toho, szobi dilo reformy wyborchoj ne jawilo sia dítom preoblahojuszchoj Waschoj sily w toj Pałati, ale dítom mezdunarodnoho w kraju sohlaszenija, dítom umirytworenia kraju i sozdania usłowyj trudospodobnosti sej Pałaty.

Ja uže neodnokratno imil cześć' zawjaty w sej Pałati, szczo dilo wyborchoj reformy jawlaet sia dítom neodložnym i ważnym, najważniejszym mezy wsiny dítami, stojaczymi na oczeredi dnia i zanymajuczymi narodnuju myśl w Galičyni, dla wsego ruskoho naroda i dla wsich partij, jakii ego w sej Pałati predstavljajut.

I na wirno, iz zajawteń zo storony wsich russkich deputatiw w sej Pałati ne možna buło połuczty toho wpezatlnia i uwirennosti, szczo mezy otdilnymi grupami posliw, predstavljajuczych tut ruskij narod, nema rozlyczia z wzgljadiv na potrebu izbyratelnoj reformy.

A tak jak russkij narod reprezentowan w sem Sejmi ne tilko czlenamy ukraiuskoho klubu, ale w takoj samoj miri ruskimi posłami, to ja dołžen ot imeny russkich predstavitelej ruskoho naroda w Galičyni riszytelno protestowaty protiw monopolizowania ukraiuskim klubom borby za izbyratelnu reformu i ei zaczyty dla sebe.

Ne odni człeny ukraiuskoho klubu borjutsia za izbyratelnuju reformu.

Ruskii człeny sej Pałaty so wseju iskrennostju i riszytelnostju borołyś, boriutsia i ne perestanut boroty sia za dilo demokratycznej wyborchoj reformy i za to, szobi narod ruskij, kotryj jest awtochtonnym naselenem i hozjainom Czerwonej Rusy, połuczyl ti prawa, jakii emu pišla joho kultury i istorycznoho prawa w sem kraju bezusłowno ślidujut.

Druhoje dilo — dilo taktyki w borbi. Po taktyci ne možno sudity ni o ciły, ni o ischodi borby. Wproczem taktyka jawlaet sia produktom duszewnoj żyzny izwistnoj grupy.

Taktyka ukraiuskoho klubu w borbi za izbyratelnuju reformu, wyrazywszaja sia w technicznej obstrukcji, jest aktom otczajania, dokazom, szczo człeny ukraiuskoho klubu okonczatelno poterjaly wiru w dobruju wolu i polityczeskuju mudrost' polskoho bolszyństwa, poterjaly

zmożność' skoroj i sprawedływoj izbyratelnoj reformy.

Ruskii predstavyteli ruskoho naroda daleki ot otczajaniya, ony ne mohut i ne smijut otczajuwatysia, terjaty wiru w łuczszeje buduszczaje Czerwonnoj Rusy.

Czerwonaja Ruś, jako czast welykoho, mohuczoho i kulturnoho ruskoho naroda nykoły ne mozet pryjty w polożenie, szczyby usomnyty siaw tim, szczo jesty ne sehodnia to zawtra dołżna dobyty sia wsiakich ślidujemych jej nacjonalnych i polityczeskich praw. I dlatoho ruskii predstavyteli ruskoho naroda w sej pałati, domahajuczys' so wseju riszytelnostju riwnoprawiła dla swojeho naroda, chotia i ne wydiły jeszczе otzywczywostry po polskij stori ni na sprawedływyi trebowania ruskoho naroda, to ne wuryły szczyby polskoje bolszyństwo riszyłoś nakinuty russkomu narodu nesprawedływyj izbiratelnyj zakon dla dalszoho jeho zakriposzczenia i ne szczytały do sych por neobchodnym, prybihaty do brajnych sedstw parlamentarnoj borby.

Jestyby odnako, polskoje bolszyństwo sejma riszyłoś pryniaty rezolucju, predložennuju Sejmu komisjeju dla izbyratelnoj reformy wopreky protestu wsich ruskich czeni w komisji, rezolucju, kotoraja swiditelstwuje o namirenijach polskoho bolszyństwa perejty k' poriadku dnia nad trebowaniami ruskoho naroda w Hałyczyni, to przyszłoby i dla nas wremia bezposzczadnoj borby protiv nasylija, borby na žytje i smert'!

Dlatoho ne mohu ne wyrażaty jeszczе raz ny ni, może buty, szczo w poślidnij raz, żelania, szczyby polskoje bolszyjstwo sejma nakonec pomalo, szczo ne leżył ni w naszym ni w Waszim interesi tołkaty wse predstavytelstwo ruskoho naroda do krajnoj bezposzczadnoj borby.

Rezolucya predložena komisjeju reformy wyborczoji jawlajet sia wyrażeniem dotepersiznoji nam prekrasno izwiśnoji taktiki Polaki w łast' imuszczych w wydu podnewolnoho im ruskoho naroda, polityky polskoho bolszyństwa Sojma — riszaty o nas bez nas.

Ta rezolucja jest wyrażeniem i rezulatom Waszoho gospodarstwa nad namy i Waszoho żelanija, to hospodstwo prodolżaty i zakripyty. Tym samym ona zakrywajet dorohu dla wsiakoho sohłaszenija, dorohu do toho, szczyby daty moźniśt predstavytelam oboch narodiw zijty sia i obszczymy usyljamy osuszczestwyty diło, kotroho żelajemo wsi.

li wiru w wozmożność skoroj i spravedływoj izbyratelnoj reformy.

Ruskii predstavyteli ruskoho naroda daleki ot otczajaniya, oni ne możut i ne s'mijut otczajuwati sja, terjaty wiru w łuczšee buduščeje Czerwonnoj Rusi.

Czerwonaja Ruś, czast welykoho, mogučoho i kulturnoho ruskoho naroda ni koły ne mozet przyti w polożenie, szczyby usomniti sja w tim, szczo esli ne sehodnia to zawtra dołżna dobyti sja wsich ślidujemych jej nacjonalnych i polityczeskich praw. I dlatoho ruskii predstavyteli ruskoho naroda w sej Pałati, domahajuczys' so wseju rišitelnośtju pownowawia dla swojeho naroda, chotia i ne widiły esze otzywczywostry po polskij stori ni na spravedływyi trebowania ruskoho naroda, to ne wiryli, szczyby polskoje bolszyństwo rišiloś nakinuty russkomu narodu nesprawedływyj izbiratelnyj zakon dla daljšoho ego zakriposzczenia i ne citali do sich por neobchodnym, przybihati do krajnych sredstw parlamentarnoj borby.

Esli bi odnako, polskoje bolszyństwo Sejma rišiloś przyti rezolucju, predložennuju Sejmu komisjeju dla izbyratelnoj reformy wopreky protestu wsich ruskich czeniw komisji, rezolucju, kotoraja swiditelstwuje o namirenijach polskoho bolszyństwa perejty k' porjadku dnia nad trebowaniami ruskoho naroda w Galičini, to przyśłoby i dla nas wremia bezposzczadnoj borby protiv nasylija, borby na žyte i smert'!

Dlatoho ne mogu ne wyrażiti esze raz ny ni, może buty, szczo w poślidnij raz želania, szczyby polskoje bolszyństwo Sojma nakonec pomalo, szczo ne leżył ni w naszym ni w Waszim interesi tołkaty wse predstavytelstwo ruskoho naroda dla krajnoj bezposzczadnoj borby.

Rezolucja predložena komisjeju reformy wyborczoji jawlajet sia wyrażeniem dotepersiznoji nam prekrasno izwiśnoji taktiki Polaki w łast' imuszczych w wydu ponewolenoho im ruskoho naroda, polityki polskoho bolszyństwa Sojma — rišati o nas bez nas.

Ta rezolucja esť wyrażeniem i rezulatom Waszoho gospodarstwa nad nami i Waszoho żelanija, to gospodarstwo prodolżati i zakripyti. Tym samym ona zakrywajet dorohu dla vsjakoho sohłaszenija, dorohu do toho, szczyby dati moźniśt predstavytelam oboch narodiw zijty sia i obczymi usyljamy osuszczestwyty diło, kotroho želajemo wsi.

Dlatego zjawiam, szczo toji rezolucyi pryniaty ne możem niikoły.

Rezolucji toji ne możem pryniaty, bo ona ne uzhladniure naszych trebowań. A naši trebowania sprawedywi; my domahajem sia dla naszoho naroda tilky riwnoprawia z polskym narodom, naši trebowania ne stremlat ny k' czomu druhomu jak zriwnaniu praw naszym z naszymy obowiazkami.

My domahajemo sia toho, szczyoby nam dana buło możništ ne służyty dekoracjeju polskoho Sejmu, a buty czlenamy hałyckoho, — rusko-polskoho Sojmu!

Dlatego wyrażaju żełanije i nadeždu szczo ta rezoluja ne zditaje sia riszeniem toji Wysokoji Pałaty szczo znajdet sia sposib i możništ, szczyoby ne presikaty naszym dobrych stremlenij k' sohlaszeniju.

Inacze tołknete nas k' krajnych sredstwam borby, kotru my pryniem, jako nakinenu nam Wamy i powedem aż do uspicza!

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. Wysoki Sejmie!

Moje stronnictwo polecilo mi, abym używał wszelkich sposobów i środków, ażeby reformę wyborczą na zasadzie czteroprzymiotnikowego prawa głosowania jak najprędzej do skutku doprowadzić, tak, iżby się to stało bezwzględnie.

Wybór dróg wiodących do spełnienia tego celu pozostawiono nam posłom stronnictwa w tej Wys. Izbie.

Nie zataję, że pośród naszych wyborców i wśród władz naszego stronnictwa jak na kongresie, na którym było reprezentowanych blisko 2000 gmin, bliską była uchwała względnie było bardzo powszechne przekonanie, iż powinny się użyć wszelkich środków, mówiono nawet, ewentualnie najdalej idących, ażeby reformę wyborczą jak najprędzej do skutku doprowadzić. Myśmy jednak jeszcze wybrali inną drogę na tę sesję sejmową, świadomi, że są tylko dwie drogi: albo walki na przebój albo droga kompromisów, i na tę sesję poszliśmy drogą kompromisów.

Prawda, udało się nam tą drogą uzyskać pewne zbliżenie polskich stronnictw, nawet porozumienie, ale to również sobie uświadamiamy, że stało się to prawie że głównie kosztem naszych wyborców, kosztem tej części społeczeństwa polskiego, którą mamy zaszczyt w tej Wys. Izbie przedstawiać.

Do ustępstw tych byliśmy jednak w tej sesji gotowi w tem przekonaniu, że prawo wyborcze polepszone wcześniej jest jednak zdobyczą, której należy dać pierwszeństwo przed prawem wyborczem chociażby nieco lepszem później po długich walkach i ofiarach zdobytem.

Wybraliśmy drogę kompromisów.

Ta droga kompromisów zbliżyła nas polskie stronnictwa do porozumienia, jednak świadomi jesteśmy, iż od porozumienia wśród polskich stronnictw do stworzenia reformy wyborczej w całości i do wprowadzenia jej w życie jest jeszcze kawał drogi. Ten kawał drogi tej już obecnie zmuszeni jesteśmy z naszej strony przyspieszyć — iżby jak najprędzej został odbyty.

Z chwilą gdy zostały pokonane zasadnicze, największe trudności w porozumieniu się uważamy, że żadnej dalszej większej przeszkody reformie wyborczej czynić się nie powinno, bo gdyby obecnie reforma ta po tych pracach, które już zostały dokonane, jeszcze miała się przewlekać, to uważamy sobie za obowiązek wobec tej Wys. Izby odpowiadając przekonaniu zarówno klubu jak naszych wyborców oświadczyć, że my do dalszego przewlekania sprawy, t. j. do uchwalenia reformy wyborczej jako ustawy

Дlatego заявляем, що тої резолюції прийняти не можемо ніколи.

Резолюції тої не можемо прийняти, бо она не узгляднює наших требовань. А наші требованя справедливі; ми домагаєм ся для нашого нарола тільки рівнопрівія з польским народом, наші требованя не стремять ни к' чому другому, як зрівнаню прав наших з нашими обовязками.

Ми домагаєм ся того, щоби нам дана була можлижть не служити декорациєю польского Сейму, а бути членами галицкого-руско-польского Сојму!

Дlatego виражаю жеłаніє і надежду, що та резолюция не сдлає ся рішенем тої Високої Палати, що знайдець ся спосіб і можлижть, щоби не пресікати наших добрих стремленій к' соглашенію.

Іначе толкнете нас к крайним средствам борби, котру ми приймем, яко накинену нам Ваму і поведем аж до успіха.

i dojścia jej do skutku w żaden sposób i pod żadnym warunkiem naszych głosów i naszego współdziałania przyrzec byśmy nie mogli.

(Głosy. Słuchajcie).

(P. Stojałowski. Niema czego słuchać).

Dlatego też dalej lojalnie oświadczam, że istotnie ostatni raz również i w sprawie traktowania budżetu krajowego poszliśmy na tę drogę, jaką odbyliśmy. Głosowaliśmy przeciw budżetowi, daliśmy się przegłosować, ale muszę oświadczyć lojalnie ze świadomością, iż tak czyniąc, byliśmy ustępliwi.

Byliśmy ustępliwi z tego powodu, że praca minęła na przeprowadzeniu porozumienia wśród polskich stronnictw, jednak z tego porozumienia i z tej całej pracy wyszliśmy już dzisiaj z tem przykrem uczuciem, że to, co się stało w ciągu 6 tygodni, bardzo łatwo mogło i było powinno stać się w dużo krótszym czasie, że przewlekała się ta robota w ten sposób, iż istotnie znaczna część winy za przewleknięcie i zwłokę spada na nas i że reforma wyborcza w całości w tej sprawie nie została załatwiona.

Rola nasza nietylko odnośnie do ludowców i do stronnictw polskich, ale i w stosunku do stronnictw ruskich była ta, iżemy się starali z naszej strony czynić, co było w naszej mocy, ażeby nietylko pośród polskich stronnictw ale i pośród stronnictw ruskich i wobec stronnictw ruskich do porozumienia doprowadzić. Na tem stanowisku staliśmy w ciągu tego okresu pracy dla reformy wyborczej i oczywista rzecz na tem stanowisku na przyszłość stać będziemy.

Ale właśnie dlatego, że uważamy za swoje zadanie i obowiązek, aby ta reforma przyszła do skutku, aby usunęła prawo, jakie obecnie mamy, nietylko my sami nasze zadanie tak pojmujemy, ale w tem miejscu i w tej chwili zwracam się do kolegów posłów ruskich, ażeby zechcieli ze swej strony świadomi tych trudności, jakie na drodze stały i tego, że nie są w stanie sami reformy wyborczej przeprowadzić, a tylko w porozumieniu, w drodze kompromisu między stronnictwami, iżby oni ze swej strony również zechcieli w imię dojścia do skutku reformy wyborczej łagodzące a względnie liczące się ze stosunkami rzeczywistymi stanowisko zajmować.

(Głosy. Bardzo słusznie).

O to proszę tem bardziej, że stwierdzić muszę, iż w ostatnim szasie właśnie o opór, o trudności porozumienia się z przedstawicielami narodu ruskiego, dalszy postęp w sprawie reformy wyborczej utknął.

I dzisiaj w tej chwili, gdy słyszę ze strony kolegów przedstawicieli narodu ruskiego apel do nas, do Polaków, ażebyśmy nie nadużywali swojej siły liczebnej w tym Sejmie. ażebyśmy mieli wzgląd na to, iż oni są przedstawicielami narodu, to oczywista rzecz pojmuję to w ten sposób, iż na uprzejmość z naszej strony znajdzie się uprzejmość z ruskiej strony.

Jeżeli p. Dudykiewicz tak silnie atakował przedłożoną rezolucję, jeżeli prezes klubu ukraińskiego p. Lewicki również w tym kierunku zwracał swoje żale, to według mego przekonania, skoro ta rezolucya nie jest ustawą wyborczą, rezolucya ta może i powinna być uważana jako dowód z naszej strony właśnie tej uprzejmości, tej chęci porozumienia się, jako dowód, że to porozumienie w tej chwili jeszcze pośród polskich stronnictw jest, że ta chęć zgody i porozumienia między nami nigdy nie wygaśnie i jesteśmy zdania, że i temu życzeniu kolegów posłów ruskich powinno się stać dziś zadość, aby w ten sposób tę naszą zgodną chęć do pracy dalej dla dobra kraju zadokumentować.

Jeżeli kolega p. Lewicki oskarża nas, żeśmy za duże ustępstwa od zasad demokratycznych czynili, to ja odnośnie do nas zapewniam kolegę Lewickiego, że czyniłem to ze świadomością, że ustępujemy i z przykrością, że ustępować musimy, aleśmy to czynili ażeby reformę wyborczą doprowadzić do skutku, bo uważamy, że postawienie się na stanowisku: wszystko albo nic, jest bardzo łatwym, często wygodnym, ale w tej Izbie, według naszych obliczeń, do celu nie doprowadzi.

Otóż ażeby nie przewlekać, oświadczam w tej chwili: my, ludowcy, uczynimy z naszej strony wszystko, co jest w naszej mocy, co nie przekroczy granicy naszych pełnomocnictw, zarówno wobec stronnictw polskich, jak wobec przedstawicieli narodu ruskiego, ażeby reformę wyborczą jak najrychlej do skutku doprowadzić.

Przyszła sesja sejmowa, jaka się odbędzie, musi i powinna być wyłącznie doprowadzeniu do skutku reformy wyborczej poświęconą. (Brawa).

Marszałek. Głos ma p. Kozłowski.

P. Kozłowski. Wysoki Sejmie!

Głosując za wnioskami komisji, klub centrum czyni największą ofiarę, jaką czynić może, bo ofiarę przekonania.

Pomimo bardzo smutnego wrażenia ubolewania godnych zajęć, które trwały przez całą sesję sejmową, klub centrum uważa za swój obowiązek wrażenie to w sobie pokonać i wyczerpać wszystkie z godnością narodową i z interesami narodu dające się pogodzić środki, które do porozumienia z narodem ruskim wiodą.

Centrum stało zawsze na podstawie tak powszechności głosowania, jak i szybkiego załatwienia reformy wyborczej; żądało jednakowoż innego sformułowania tej powszechności, mianowicie większego uwzględnienia zasady organizacji zawodowej i większego uwzględnienia programu demokracji katolickiej.

Uznajemy, że w tem położeniu, jakie jest, kompromisy są potrzebne; więc pod tym względem kompromisowi się poddajemy. Czego jednakowoż przedewszystkiem żądaliśmy, to zabezpieczenia narodowego status quo posiadania we wschodniej części kraju tego.

Pod tym względem po sumiennej rozprawie tak nad sprawozdaniem komisji, jak nad rezultatami jej pracy, wydaje nam się, że obecnie tego zabezpieczenia narodowego status quo we wschodniej części kraju nie ma. Spodziewamy się, że dalsze prace komisji pod tym względem do tego zabezpieczenia doprowadzą.

Jeżeli pomimo, że nam wnioski komisji nie zupełnie dogadzają, że nie ze wszystkiem, co w sprawozdaniu jest zawarte, zgadzamy się, jeżeli mimo to z ciężkim sercem będziemy głosowali za wnioskami komisji, czynimy to z dwóch powodów: najpierw ze względu na nagłość reformy wyborczej na zaniepokojenie w kraju i na konieczność naglącą usunięcia tej anomalii, że ci, którzy mają prawo wyborcze do Rady państwa, nie mają tego prawa do Sejmu. To jest anomalia, którą od dawna, już temu 10 lat podnosiłem i która wymaga stanowczo szybkiego usunięcia.

A jakkolwiek na przyszłość zastrzedz się i żądać musimy, ażeby tego rodzaju ważna, o bycie narodowym decydująca sprawa nie przychodziła na stół Izby bez poprzedniego przejścia przez alembik Koła sejmowego, które ma tu przedewszystkiem głos zabrać, głosujemy obecnie właśnie dlatego za wnioskami, nie w całości swojej nam odpowiadającymi, że uważamy za najpilniejszy i najświętszy nasz obowiązek uniknięcie rozbitcia w obozie polskim.

Ze względów solidarności narodowej poddajemy nasze zdanie woli większości. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Głos ma p. Stojałowski.

P. Stojałowski. Wysoki Sejmie!

Chociaż, jak się jeden z kolegów wyraził, jestem tu w Sejmie odosobniony, t. j. sam jeden przedstawiam odłam stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, to jednak mogę sobie pochlebić, że w kraju jeszczebych znalazł sporo zwolenników. Otóż w mniemaniu tych licznych rzesz, które mam cześć reprezentować, oświadczam, że głosuję za tą rezolucją właśnie dlatego, że to jest mój wniosek. bo temu tydzień czy dwa tygodnie postawiłem rezolucję, ażeby całą tę sprawę odesłać do Wydziału krajowego.

(*Głosy.* To idzie do komisji).

Ale w porozumieniu z Wydziałem krajowym a mnie się zdaje, że w tej kłótniwej komisji głos Wydziału krajowego będzie najwięcej ważył.

Oświadczając się za tym wnioskiem, nie będę się jednakowoż domagał, ażeby ta reforma jak najprędzej przyszła, żeby już na jak najprędzej zwołać się mającej sesji ta sprawa była traktowana.

Bo chociażbyśmy jak najprędzej reformę wyborczą uchwalili, to skoro pójdzie do sankcyi, nikt z nas nie wie, jak długo we Wiedniu poleży. Sądzę, że przyjdzie dopiero na piąty rok sesji, ale wtedy będziemy mieli Niemca, na którego wszystkie winy zwalimy.

Nie mam tak dalece idącej cnoty, jak p. Kozłowski (*wesołość*), który powiedział, że poświęca swoje przekonanie i będzie głosował za tą rezolucją

Otóż oświadczam stanowczo, że za wszystkim, co tam jest wbrew mojemu przekonaniu i zasadom stronnictwa chrześcijańsko-społecznego i katolickiej demokracji nie myślę, głosując za rezolucją, głosować. Oświadczam, że będę wszystko, co jest prze-

ciwne zasadom demokracji katolickiej, zwalczał wszelkimi możliwymi środkami, na jakie tylko stać mnie będzie.

Powiedział p. Leo, żeśmy bardzo wiele zdobyli. Twierdzą stanowczo, żeście nic nie zdobyli.

(P. Skołyśzewski: Miasta zdobyły!)

Przyznał to szanowny referent, (szczerść ta mu się chwali) bo powiada, że ta reforma wyborcza nie osiąga bezwzględnej sprawiedliwości i nie uznaje poszczególnych interesów.

To jest tak napisano: „Nie ma zupełnego zrównania praw wszystkich obywateli“, a ja pozwolę sobie dodać, że nietylko nie jest słuszne, iżeśmy prawa takie zdobyli, a jest raczej słusznym zarzut, który powtarzam razem z Rusinami, żeście poszli wbrew zasadom demokratycznym, a tembardziej mi się dziwnem to wydaje i nielogicznym przewlekliście sami reformę wyborczą. I to wszystko przez co?

Przez to zacietrzewienie, przez ten upór, że krzyczeli równe bezpośrednio i tajne i kładli nacisk na równe i wołali, że staniczyki są zacofańcy, a tu naraz czytamy dojechali aż do pluralności. Co to za sztuka i co to jest za równość?

To jest przecież szczyt demokratycznej filozofii.

(Wesołość).

Ja przeciwko tej pluralności, która jest zaprzeczeniem demokratycznych zasad i przyznaje człowiekowi to, czego on przecież nie ma, bo nikt nie ma dwóch głów i dwóch dusz tylko jedną. Ja nie rozumiem, dlaczego z jakichś materialnych względów szacują człowieka tak, jak to robili obcy, przyznając komukolwiek dwa głosy, tembardziej, że ja nie widzę wytłómaczenia, kto będzie miał dwa głosy. Czy opłacający podatek? Ja się pytam różnych ludzi, którzy powiadają, że rząd tak sobie życzy, żeby ci, którzy mieli prawo głosowania w dwóch pierwszych klasach najwyższych, będą mieli dwa głosy, a ci którzy byli wykluczeni i inni, którzy nie płacą, podatków, będą wykluczeni.

Czy nie krzywdzicie więc tych, którychście przez 50 lat krzywdzili. Krzywdziliście ich, żeście im nie dawali żadnego głosu, a teraz dajecie jednym dwa a jednym jeden. Dlaczego i jak się to godzi już nietylko ze sprawiedliwością demokratyczną ale jak się to godzi ze zdrowym rozsądkiem? Dlaczego ktoś ma mieć dwa głosy.

(P. ks. Pastor. Może mieć większy rozum).

To ja nie wiem, ileby głosów wypadło na księdza Pastora. (Wesołość).

Ponieważ nie możemy tak ludzi taksować indywidualnie, więc musimy stać na jakiejś zasadzie, a to jest sprzeciwić się pluralności.

Dalej p. Leo chwalił się, żeśmy bardzo wiele zdobyli, bo on dla swego kolegi Daszyńskiego coś chciał wykroić. Zapewne i wynalazł sobie kurye powszechne po miastach, znów coś specjalnego dla miast. Być może, że p. Daszyński będzie mniej atakował p. Leo w radzie miejskiej za to, a pewnie i część kaźmierzowska Krakowa będzie kontenta.

Niestety nie mam sympatyj ani dla pierwszego ani dla tych, co na Kaźmierzu mieszkają i dlatego będę przeciwko temu agitował.

I byłbym rzeczywiście za pomniejszeniem kurji, nie w tem znaczeniu, żeby dawać komuś przywileje, tylko żeby nie wykluczać żadnego działu interesów społecznych. Ja w tej reformie nie widzę, aby tu mógł wejść jakiś nauczyciel albo inni ludzie, którzy powinni tu być, ludzie których nam tu w Sejmie zawsze potrzeba; żeby była większa harmonia, a kolejarza dlatego, bo jak tu jest dyskusya kolejowa, gdzie chodzi o miliony, to w tym sejmie jakby makiem siał i ja nie słyszałem, żeby ktoś zabierał głos.

(Głos Kolischer).

Kolischer, on układa tylko taryfy, a w każdym razie on nie jest kolejarzem, tylko jest fachowcem handlowo komercyjnych spraw kolejowych.

Ale zawodowych fachowców tu nie ma, a p. Kolischer na prowadzeniu maszyny się nie zna.

Dlatego jestem tym wnioskom przeciwny.

Trzecie, które chciałem jak najbardziej silnie podnieść, to co powiedział p. Kozłowski.

Czy wy doprowadzicie tym projektem do zgody narodowej i do zabezpieczenia mniejszości narodowych? Proporcjonalność — ja proporcjonalności nienawidzę, bo

z doświadczenia, jakie mamy z wyborów do Rady państwa wiemy co nam pomogła proporcjonalność. Tożemy dostali parę żydków, Mahlerów i innych do parlamentu ale dla narodowej sprawy niceśmy nie zyskali.

Nie idę tak daleko, jak p. Leo, że nie potrzeba się wyłącznie narodowymi względami kierować. Ja nie chcę żadnej narodowości krzywdzić, ale dla mnie decyduje narodowy interes polski bez krzywdy narodu ruskiego, a z największą obroną przed narodem syjonistycznym w kraju.

Kto jest na dwie strony zagrożony, ten musi się wyłącznie na naród patrzeć, a nie na sympatyę prywatnych sfer, które go otaczają.

Ja pragnę z pewnością szczerze zgody z Rusinami i oni o tem wiedzą i ja się z tem nie kryję ale jestem wrogiem każdego Niemca, jestem Słowianinem z przekonania.

Może ja się nie doczekam, że ta idea się sprawdzi, ale jestem przekonany, że chociaż po mojej śmierci Słowianie staną się braćmi lepszymi jak dotychczas.

Z tem przekonaniem będę umierał i to mnie będzie pocieszać, że będzie inaczej w tej Galicyi. Teraz dla nas starych to jest jakoś nieswojsko wśród takiego hałasu, ale to mnie będzie pocieszać, że kiedyś będzie lepiej.

Teraz jeśli chcecie zgody z Rusinami, to znajdziecie coś lepszego jak proporcjonalność. Odpowiedzmy Rusinom tak jak oni mówili:

Oni mówili, że pogodzimy się jak podpiszecie umowę i to tak notaryalnie. Jakbyśmy wam powiedzieli: dobrze ale zróbcie notaryalną ugodę, że jak będzie Was więcej, to nie będzie większa muzyka, ale większa zgoda (*Wesołość*).

W takim razie jak notaryalna zgoda stanie, to ja — czy to będzie Rusinów o kilka więcej czy mniej, tak strasznie tegobym się nie obawiał.

Otóż ja mówię, myśl katastrofu nie jest taka, ażeby ją absolutnie z góry odrzucać. Trzeba ją rozważyć. Kataster taki jest na Morawach i w innych krajach — i jestem pewny, że z Rusinami na tej podstawie prędzej doszlibyśmy do jakiegoś porozumienia.

Na tem kończę, oświadczając, że głosuję za treścią rezolucyi a oświadczam się stanowczo przeciwko tym pomieszczeniom, które tu skrytykowałem i na każdym zgromadzeniu będę w tym kierunku agitował.

Marszałek. Głos ma p. Karol.

P. Karol. Wysokij Sojme!

Ja łysz w korotkich słowach chocz u zaznaczyty stanowyszczce moje i moich to warysz u klubowych tak w sprawie reformy wyborcz u jak w wydu przedłożonych przez komisju dla reformy wyborcz u rezolucji.

My buły i jeśmo szczyrymy przykło- mnykamy reformy wyborcz u — odnako łysz tak u, kotraby ruskomu narodowy w buduczim Sejmu zapewniała take zastupnyctwo. jake by jemu umożływyło ne łysz otwitnyj wpływ i znaczinie w reprezentacji krajewij i administracji toho kraja, jak tak uż zapewniało jemu riwnoczaso nacjonalnyj i kulturalnij rozwi j popry narod i polskomu nezależno od tohoż naroda polskoho.

W t u reformy wyborcz u ch ot uły my wydu ty perszyj etap do uhody polsko-ruskoj, ch ot uły my toju reformoju wyborcz uju promosty ty dorohu do zbłyżenia oboch narod u toj kraj zameszkujucz ych, sotwory ty pidstawu do dalszych perehodi u na t u doroz i ta dowesty w kincy do toho, szczybo w t im kraju mohły spokijno popry sob i żyty Rusyny i Polaky jak narody toj kraj zameszkujucz i, jak narody kotri majut riwni prawa do toho kraju.

My czerez ciłyj czas toj duże a duże

Високий Соjме!

Я лиш в коротких словах хоч у зазначити становище моє і моїх товаришів клубових так в справі реформи виборч ої як в виду предлужених через комісію для реформи виборч ої резолюцій.

Ми були і єсьмо щирими клонниками реформи виборч ої, однакo лиш такої, котраби рускому народови в будучім Соjмі запевняла take заступництво, якеби єму уможливило не лиш отвітний вплив і значинє в репрезентации краевій і адміністрації того края, як також запевняло єму рівночасно національний і культурний розвій поири народ і польскім і незалежно от того народа подкского.

В тій реформі виборч ої хотіли ми видіти перший етап до згоди польско-рускої, хотіли ми тою реформою виборчою промостити дорогу до зблизеня обох народів тої край замешкующих сотворити підставу до дальших переговорів на тій дорозі та довести в кінци до того, щоби в тім краю могли спокійно нопр и собі жоти Русини і Поляки, як народи тої край замешкуючі, як народи, котрі мають рівні права до того краю.

dowhoj sesji sojmowej starały się zachować zymnu krow, starały się nie pozwolić na прояwy przystarstej, chociaż przyznają się nie raz i nie dwa przychodzą nam duże ciężko uderzają się przy równowadze. bo my dumają i mają prawo dumają, szczo dorohoju myrnych wzaimnych pertraktacji, dorohoju wyminy hadak dojdemo do porozumilinia, bo były tego głębokocho ta na żal oszybocznego przeświadczenia, szczo polska bilszist sojmowa nie schocze skorzystaty zo swojej czyslennoj perewahy w hałyckim Sojmi, szczo nie schocze pokydaty jedyno sprawedywoj i jedyno do ciły weduczoj dorohy kompromisuw, szczo nie schocze nakydaty syłoju reprezentacji ruskiej zasad buduczoj reformy wyborczoj, na jaku między soboju zhodyły się partji polski z pomynieniem postulatów postawionych zo storony postiw ruskich.

Kołyż wsi nasi starania dowesty do kompromisu szczo do zahalnych zasad buduczoj reformy wyborczoj rozbyły się o niczym neoprawdanyj opir wsich polskich partji, ciój bolszosty sojmowej, koły polska bilszist komisji dla reformy wyborczoj otkynuła nasze pryncypjalne żądanie, na kotre ja ot chwyli rozpoczatia wzaimnych pertraktacji zwertaw uwahu jako na toczku perwu i najwazniejszu, bez poriszenia kotroj sprawa reformy wyborczoj ani na krok napered postupyty nie może i nie śmieje, t. j. oznaczenie procentowoho odnoszenia polskich i ruskich mandatow, koły też polska bolszost otkynuła takoz wsi dalszi daze najdribniji postulatory postawieni zo storony ruskoj a korystajuczy z welykoj czyslennoj perewahy nad namy w sposib ponyzajuczyj nasze narodne dostojestwo, perewela w komisji uchwała po mysty zakluczenoho między polskymy partjami kompromisu, ne ostawało nam zastupnykam ruskocho naroda niczo inszoho, jak łysz zalożyty protest i opustyty salu zasidań.

I nyny z toho miścia muszu imenem swoim i moich towarzysiw politycznych zalożyty riwnoz torżestwennyj a zarazom riszytelnyj protest protiwn znasyłowania praw ruskocho naroda, a zarazom wyskazaty pid adresom polskoj bilszosty głubokyj žal, szczo tak ľehkym sercem kynuła nam rukawyciu, kotru my hotowi pidniaty, ta pity w borbu wprawdi neriwnu ale w borbu z poczuciem, szczo za namy prawda, boż boremo się za prawa swoho naroda.

My borby nie boimo się, bo chociaż my rozdileni na partji, my tam, de ide o

Ми через цілий час той дуже а дуже довгой сесії соймової старалися захочувати зимну кров, старалися не дозволити на прояви пристрастей, хотий признаюся не раз і не два приходило нам дуже тяжко удержатися при рівновазі, бо ми думали, і мали право думати, що дорогою мирних взаїмних пертракцій, дорогою виміни гадок, дійдемо до порозумління, бо були того глибокого та на жаль ошибочного пересьвідчення, що польська більшість соймова не схоче скористати зо своєю численною перевагою в галицкім, соймі, що не схоче покидати єдино справедливою і єдино до ціли ведучою дорогою компромісів, що не схоче накидати силою репрезентації рускій засад будучої реформи виборчої, на яку межі собою згодилися партії польські, з поминенем постулятів, поставлених зі сторони послів руских.

Колиж всі наші старання довести до компромісу що до загальних засад будучої реформи виборчою розбилися о нічим неоправданий опір всіх польських партій польскої більшості соймової, коли польська більшість комісії для реформи виборчої відкинула наше принципіальне жадане, на котре я від хвилі розпочаття взаїмних пертракцій звертав увагу яко на точку перву і найважнійшу без порішення котрої справа реформи виборчої ані на крок наперед поступити не може, і не сміє т. є. означене процентового відношення польських і руских мандатів, коли таж польська більшість відкинула також всі дальші дже найдribніші постуляти, поставлені зі сторони рускої а користаючи з великою численною перевагою над нами в спосіб понижаючи наше народне достоїнство перевела в комісії ухвалу по мысли заклученого межі польськими партиями компромісу, не остало нам заступникам руского рарода нічо иньшого, як лиш заложити протест і опустити салу засідань.

I нині з того місця мушу іменем своїм і моїх товаришів політичних заложити рівнож торжественний а zarazom рішительний протест протиwn znasyłowania прав руского народа, а zarazom висказати під адресом польскої більшості глибокий жал, що з так легким серцем кинула нам рукавцю, котру ми готові підняти, та піти в борбу вправди нерівну але в борбу з почутем, що за нами правда свого народа.

Ми борби не боїмося, бо хотий ми розділені на партії, ми там, де йде о за

zahroženýj interes naroda, tam my wsi zjdem sia bez wzgladu na rżnyci partyjni i perewedemo tu światu borbu z wytrewa- wałostoju i żeliznyju konsekwencjeju.

Zrozumiјte pro toje Panowe, szczo my predłożonych sprawozdaniem komisji dla reformy wyborczej zasad ne možemo i ne śmijemo pryniaty za pidstawu do dal- szych pertraktacji meży namy, ta szczo forsowaniem tych zasad protiv naszoj wołi zmusyte nas dostojni Panowe do užytia wsich chotiajby i najostrijszych sredztw parlamentarnych, szczo by pereszkozyty u- chwałeniu takych zasad, kotri uvažajemo wprost szkidywymy interesom ruskoho na- roda a jaky i dla bolszosty polskoj ne predstavljajut czejże nadto welykoj wartosty

Dostojni Panowe! Ne dowodit nas do krajnosty, ne rozduwajte ohniu, kotryj za- czynaje uže hority, ne dowodit ruskoho naroda do rozpuky. bo rozpuka to najhir- szyj doradnyk w polityci, zawernit — poky czas, — z dorohy bezzhladnoj i bezpo- szczadnoj majoryzacji, bo doroha ta nebez- peczna zariwno dla was jak i dla nas

Po Waszej storoni bezperечно syła, kotra wam daje możnist' perewesty uchwału sojmowu po mysły predłożenia komisji pry najostrijszj z naszoj storony opozycji, rozдумajte odnak Panowe, czy leżyт to w interesi polskoho naroda rozohniaty i za- ostrjaty wzaimnyj antagonizm, kotryj pew- no ne ułekszyt' a radsze utrudnyt' wzai- mne zbłyżenie, a zbłyżenie to, to ne interes ruskij, to ne interes polskij, to in- teres ciłoho kraju, to nasz wspilnyj in- teres.

Z promow dostoj. zastupnykiw pol- skoj bilzosty upały słowa, kotri kažut do- hadowaty sia, szczo meży namy jeszcze mosty ne zirvani, szczo jest jeszcze moż- nist zbłyżenia, możnist dalszych spokojnych pertraktacji.

Ja czuw tu zapewnienie, szczo polska bilzist sojmowa dałeka od toho, szczo by welyke, wikopomne diło reformy wybor- czoj perewodyty protiv woły zastupnykiw ruskoho narodu, szczo protywno, chce stremity do kompromisu, kotryj jedyno jest wskazanyj, — toż zwertaju sia do Was dostoj. Panowe, zwertaju sia do bilzosty sojmo- woj z horjaczym apelom, pokazit diłom, szczo хочете zhody, ta znajdit dorohu, kotraby nas na nowo zbłyżyła. A dumaju, szczo taka doroha znajde sia.

Ne forsujte Panowe toj rezolucji, ko- troj my pid nijakiem usłiwem pryniaty ne možemo, znajdit inszu formu, kotraby nam pomohła rozpatryty sia za czym lipszem za

гроженийj интерес народа, там ми всі зій- дем ся без згляду на рїжницї партійні i переведемо ту сьвяту борбу з витрева- лостію i залїзною консеkwенцією.

Зрозумійте про теє панове, що ми предложених справозданем комісії для реформи виборчої засад не можемо i не сьміємо прийняти за підставу до дальших пертракцій межі нами, та що форсо- ванем тих засад против нашої волї зму- сите нас, достойні Панове, до ужитя всіх хотяйби i найострійших средств парламентарних, щоби перешкодити ук- валеню таких засад, котрі уvažаємо впрст шкідливими интересам руского на- рода а які i для більшости польскої не пред- ставляють чейже надто великої вартости.

Достойні Панове! Не доводіть нас до крайности, не роздувайте огню, кот- рий зачинає уже горіти, не доводіть ру- ского народа до розпуки, бо розпука то найгірший порадник в політиці, завер- ніть, поки час, з дороги беззглядной i безпощадной майоризации, бо дорога та небезпечна зарівно для Вас як i для нас.

По вашій сторони безперечно сила, котра Вам дає можливість перевести ухва- лу соймову по мисли предложеня комі- сії при найострійшій з нашої сторони опозиції, роздумайте однак Панове, чи лежить то в інтересі польского народа розогнати i заостряти wzaimnyj antaго- нїзм, котрий певно не улекшить a рад- ше utrudnit wzaimne zbłyżenie, a zbły- žene to, to ne interes ruskij, to ne in- teres polskij, ale interes ciłoho kraju, to наш vspljannyj interes.

З промов достойних заступників поль- ской більшости упали слова, котрі кажут догадувати ся, що межі нами еше мости не zirvani, що еше еше можливість зблї- женя, можливість дальших спокійних пер- тракцій

Я чув тут запевнене, що польска більшість соймова далека від того, що- би то велике вікопомне діло реформи виборчої переводити против волї за- ступників руского народа, що противно хоче стреміти до компромісу, котрї еди- но еше вказаний, — тож звертаю ся до вас достойні Панове, звертаю ся до біль- шости соймової з горячим апелем, пока- жіть ділом, що хочете згоди, та знайдіть дорогу, котраби нас на ново зблїжила. А думаю, що така дорога знайде ся.

Не форсуйте Панове тої резолюції, котрої ми під ніяким услівем прийняти не можемо, знайдіть иньшу форму, котраби нам помогла розпатрити ся за чим ліп-

inszymy zasadamy jak teperiszna zasada. Zrobít Panowe atmosferu przyjaznijszu, a tohdy budemo mohły zrobyty, szczyby reforma wyborcza mohła dijty do skutku.

Kinczu moju korotku promowu i zjawlaju, szczo my na rezolucju predloženu nam komisjeji pid nijakim usłowiem zholdyty sia ne možemo, i dumaju, szczo Panowe powynni nam daty možnist pijty na dorohu wspilnoj zhidnoj pracy.

W Waszych rukach Panowe los reformy, ne probujte nas jatryty, ne probujte nas wywodyty z terpeływosty ne widberajte nam nadii, szczo na buduczim Sojmi budemo mohły zabraty sia do reformy wyborczej, kotra bude do pryniata czerez oba narody.

Marszałek. Ponieważ nikt więcej do głosu nie zapisany, przeto uważam rozprawę za zamkniętą i udzielam głosu p. sprawozdawcy.

Sprawozdawca p. **Rutowski.** Wysoki Sejmie!

Dobra wola i miłość kraju kierowały wszystkimi naszymi pracami. Mieliśmy przed sobą dzieło ciężkie, dzieło wielkiej doniosłości, dzieło, które ma zmienić główne podstawy dzisiejszego ustroju, które w skutkach sięgać może bardzo daleko, dzieło, które zmienia podstawy, jakie się stały nam nieledwie dziejową tradycją, na których oparł się cały organizm naszego politycznego i społecznego życia.

I nie możecie się dziwić, żeśmy z niesłychaną troską o przyszłość o nawiązanie tej przeszłości z przyszłością bardzo się starali i pracowali.

Usiłowania nasze miały jednak i ten cel na oku, aby reformę wyborczą uważać za jeden ze środków do zbliżenia się, do złagodzenia sporu, do wyrównania różnic, do stworzenia wspólnej podstawy do dalszej pracy.

I zdaje mi się, że dzisiejsze posiedzenie i głosy, które padły z tamtej strony, przyniosły nam odmienny, a tak bardzo pożądaný ton.

Gdyśmy tak niedawno byli pod wrażeniem, że naród ruski szuka tu środkami, które nie są ani parlamentarne, ani dla zgody obu narodów, ani dla ich przyszłości korzystne rozwiązania swoich zadań, to dziś słyszeliśmy jednak obok skarg, obok wyrzutów, obok żądań posuniętych daleko, jednak słyszeliśmy ton inny i głos inny, który budzi przekonanie, że przecież ta waśń może się kiedyś skończyć.

Panowie! Polacy są na taki głos wrażliwi!

Panowie sami przyznaliście, że my jesteśmy dość silni, jak to niedawno się okazało, a żeby to, cośmy uznali za potrzebne, za rozumne, za patryotyczne, przeprowadzić, a jednak! wstrzymujemy się z dokonaniem dzieła.

Niech mi wolno będzie powiedzieć, że w sercach Polaków odzywa się głos, że przecież może Waszym żądaniem kieruje dobra wola, że w tem co przynosicie dziś, w tem żądaniu Waszem jest naprawdę myśl miru, myśl współdziałania, myśl wspólnej pracy.

Więc wstrzymamy jeszcze cośmy zamierzeli to jeszcze pójdziemy na tę drogę, aby zasiąść do wspólnego stołu i poddać te uwagi, te życzenia i myśli, które tu padły ponownej rozwadze, aby się jeszcze raz namyśleć i wspólnie pracować nad rozwiązaniem tego wielkiego, a jak dziś padły słowa, tego „wiekopomnego“ zadania.

Zadanie to jest olbrzymie!

Bo niezawodnie chybiona reforma może waśń jeszcze dalej posunąć, może waśń pogłębić, reforma dobra, którą pojmujemy jako całość, ma stać na straży nabytków i historycznego posiadania jednego narodu i umożliwić opiekę i większy rozwój i śmielsze wloty drugiego narodu

Reforma dobrze przeprowadzona będzie błogosławieństwem.

Z tego przekonania wychodząc, zdaje mi się, że stanę na tradycyi naszej najlepszej, jeżeli zaapeluję do Wysokiej Izby:

шим, за иньшими засадами, як теперішна засада. Зробіть Панове атмосферу приязнійшу, а тогди будемо могли зробити, що би реформа виборча могла дійти до успіху.

Кінчу мою коротку промову і заявляю, що ми на резолюцію предложеноу нам комісією під ніяким умовем згодити ся не можемо, і думаю, що Панове повинні дати нам можливість пійти на дорогу оспільної, згідної праці.

В Ваших руках Панове льос реформи, не пробуйте нас ятрити, не пробуйте нас виводити з терпливости, не відбирайте нам надії, що на будучім Соїмі будемо могли забрати ся до реформи виборчої, котра буде до прийнятя через оба народи.

Jeszcze wstrzymajmy gotową uchwałę, jeszcze raz zejdźmy się razem, jeszcze raz popracujmy wspólnie nad wynalezieniem dróg i środków wspólnych. (*brawa i oklaski*)

Ale niech to nie będzie wyrazem, że to byłoby akt słabości, to nie będzie akt słabości, to będzie akt patryotyczny akt rozumu.

W przeświadczeniu, że w słowach, któreśmy przed chwilą słyszeli brzmi prawda, że są to wyrazy rzetelnej chęci, ażebyśmy przy wspólnej pracy doprowadzili do wspólnego porozumienia, ażeby istotnie był to „zadatek luczszoj buducznosty“, ośmielam się w porozumieniu z kolegami przedstawić następującą rezolucyę, która ma zastąpić poprzednią. (*brawa i oklaski*).

Wobec tego Wysoka Izba w miejsce poprzedniej rezolucyi raczy uchwalić następującą: (*czyta*)

„Sejm poleca komisji dla reformy wyborczej, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym na tle zasad w rezolucyi komisyjnej zawartych, które nie przesadzają rozdziału mandatów między obie narodowości i po dokładnem rozpatrzeniu wszystkich szczegółowych wniosków i poprawek w komisji wniesionych, wypracowała projekt sejmowej ordynacyi wyborczej i przedłożyła go na najbliższej sesji sejmowej“.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Rutowski** (*czyta*):

Wzywa się c. k. Rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy przez komisję nieustającą dla załatwienia reformy statutu i ordynacyi wyborczej zwołał ile możności jak najrychlej osobną sesyę sejmową.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. **Leo.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. **Leo**.

P. **Leo.** Wysoka Izbo!

W imieniu mojem i moich kolegów proponuję, ażeby w tej rezolucyi zamiast słów „ile możności jak najrychlej“ umieścić słowo „bezzwłocznie“, tak, że ta rezolucya miałaby opiewać:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy wyborczej przez Komisję nieustającą dla załatwienia reformy statutu i ordynacyi wyborczej zwołał bezzwłocznie osobną sesyę sejmową.“

JE. namiestnik dr. **Bobrzyński.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma JE. p. namiestnik.

JE. namiestnik dr. **Bobrzyński.**

Muszę zwrócić uwagę szan. posła, że słowo „bezzwłocznie“ może być niewykonalne, słowa zaś „o ile możności jak najrychlej“ znaczą w miarę tego, jak obrady i sesya parlamentu delegacyi i t. d. na to pozwolą.

Gdyby zatem w miejsce słów „ile możności“ było użyte słowo „bezzwłocznie“ to rzecz w danym razie mogłaby być niewykonalna.

P. **Leo.** Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. **Leo**.

P. **Leo.** Ja licząc się z tem co powiedział JE, pan namiestnik proszę o dodanie w rezolucyi komisyi słów: „o ile możności“ przed „niezwłocznie“.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. **Rutowski.** Zgadzam się na poprawkę p. **Lea**.

Marszałek. Ponieważ p. sprawozdawca przyjął poprawkę p. **Lea**, przeto podam teraz do głosowania cały wniosek komisji wraz z zmienioną poprawką p. **Lea** do głosowania.

Kto się zgadza, aby rezolucya opiewała: (*czyta*):

„Wzywa się c. k. Rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy przez komisję nieustającą dla załatwienia reformy statutu i ordynacyi wyborczej zwołał o ile możności bezzwłocznie osobną sesyę sejmową“ — zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Proszę o podanie rezultatu skrutynium z wyboru 2 członków do komisji dla reformy wyborczej.

P. **Baworowski**. Głosowało 109 postów, absolutna większość jest 55. P. Krzysztofowicz otrzymał 105 głosów, p. Löwenstein 102, p. Dudykiewicz 3 głosy, p. Krzczunowicz 1 głos.

Marszałek. Wybrani zostali zatem członkami komisji dla reformy wyborczej pp. Krzysztofowicz i Loewenstein.

Głos ma JE. c. k. Namiestnik Bobrzyński.

JE. c. k. Namiestnik **Bobrzyński**. Na mocy najwyższego upoważnienia odraczam sesję Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i proszę p. Marszałka o zarządzanie przepisanych regulaminem formalności.

Marszałek. Protokół ze 112. posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów. Z protokołem 105. posiedzenia postąpię regulaminowo. Proszę p. sekretarza o odczytanie protokołu z dzisiejszego posiedzenia.

Sekretarz p. **Urbański** (*odczytuje protokół obrad 113. posiedzenia*).

Marszałek. Czy żąda kto głosu do tego protokołu? (*Nikt*) Jeżeli nie, kto ten protokół zatwierdza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest zatwierdzony.

Wysoki Sejmie!

Jestto prawem a zarazem przyjemnem spełnieniem obowiązku, gdy przewodniczący a w danym razie marszałek Sejmu może na końcu Sejmu powołać się na poważne obrady i rezultaty prac Sejmu.

Mogłem przez lat 15 z tego prawa korzystać i nie waham się stwierdzić, że ta chwila była dla mnie też chwilą wewnętrznego zadowolenia po przebytej sesji sejmowej.

Dzisiaj mój obowiązek jest inny, obowiązek mój każe mi panować nad sobą i zapanować nad uczuciami boleści i żalu i goryczy. A zarazem żegnając Panów śmiem się do Was z tą samą prośbą zwrócić, byście idąc i w tem za moją myślą z temi samymi uczuciami i temi samymi intencjami tę salę opuścili.

Proszu Was moi Panowie, koły wyjdety z tej sali, naj ne bude miż namy ani pobidyteľiw ani pobytych.

Zwycięzcą przed dwoma dniami był kraj, — (*Brawa*). skoro mu większość tego sejmku zawotowała środki do rozwoju i do nabrania nowych sił (*Brawa*) a zwycięską była dzisiaj idea reformy wyborczej, dla której wszystkie stronnictwa walczyły według najlepszych sił i najlepszej woli podczas obrad tego sejmku a dla zapewnienia której pomyślnego załatwienia w przyszłości większość tego sejmku poniosła dzisiaj istotną ofiarę.

Z tą myślą Panów żegnając, wnoszę okrzyk Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje! niech żyje! mnohaja lita!

(*Postowie powtarzają trzykrotnie okrzyki.*)

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 4. minut 25. po południu.)

